



KRONIKA

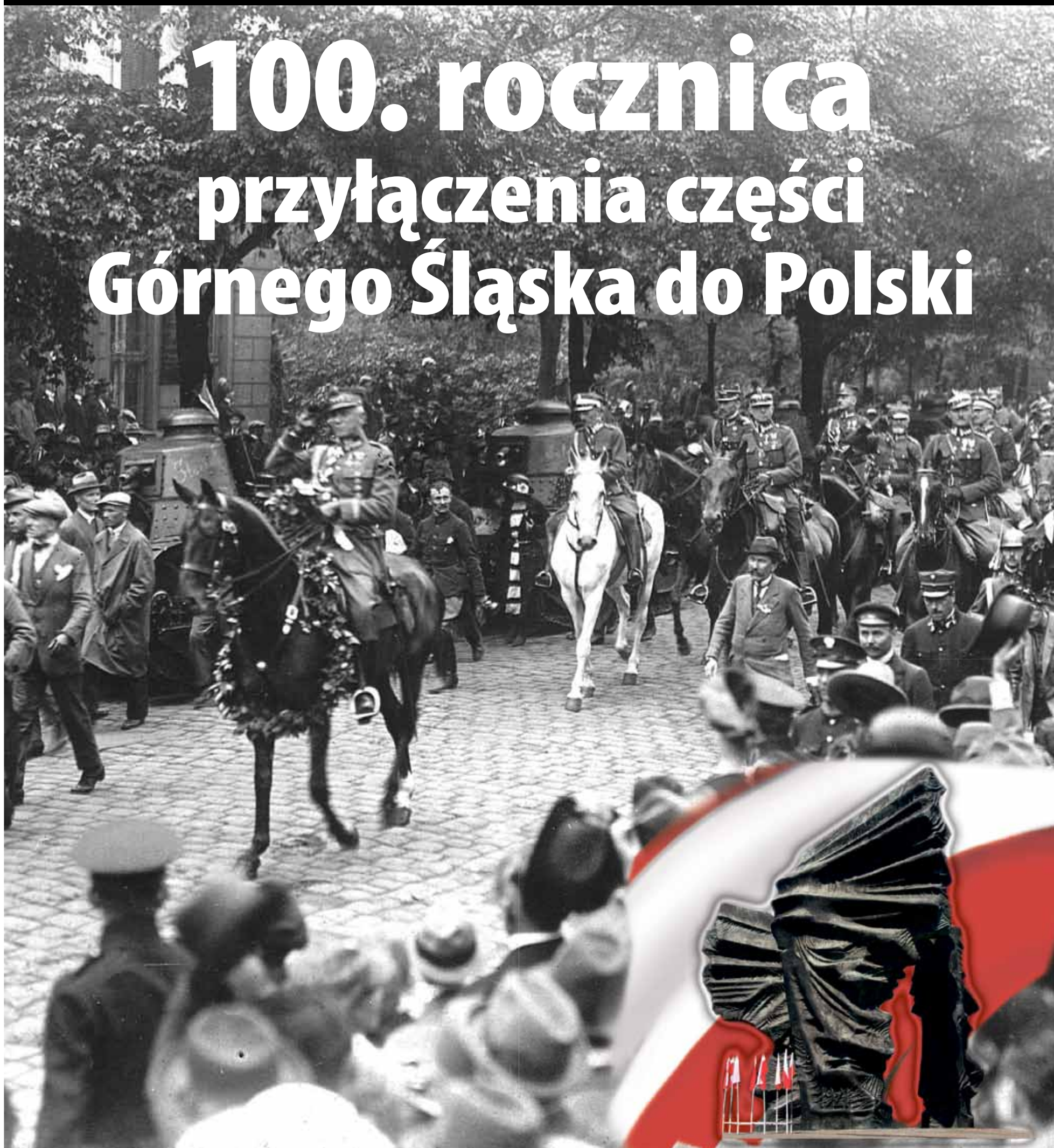
CZERWIEC
2022
WYDANIE
SPECJALNE

ISSN 1733-2303

KATOWICKA

PISMO BEZPŁATNE

100. rocznica przyłączenia części Górnego Śląska do Polski



Jak na Śląsk przyszła Polska

„Byłoby wręcz grzechem popełnionym na Ojczyźnie, gdyby kiedykolwiek zapomniano, że ten lud dobrze się Polsce zasłużył, że ufundowanie przyszłej mocarstwowości Polski jest zasługą polskiego ludu na Śląsku” – napisał Bronisław Hager w „Jednodniówce Śląskiego Związku Akademickiego” wydanej z okazji 15-lecia wkroczenia Wojska Polskiego na Górny Śląsk

Przejęcie poszczególnych stref przez Polskę odbywało się w ten sposób, że przed wkroczeniem armii, po rozwiązaniu dotychczasowej policji plebiscytowej, jej obowiązki przejmowała policja polska. Po odejściu wojsk koalicyjnych, następowało protokolarnie przekazanie władzy administracyjnej przedstawicielom rządu polskiego. Potem zmieniano sztandary i następnie wkraczał oddział Wojska Polskiego. Tak też było w Katowicach.

Z chorągiewkami w lufach

17 czerwca 1922 r., a była to sobota, została rozwiązana dotychczasowa policja, a władza policyjna oddana została przez kontrolera koalicyjnego. Był nim pułkownik Stanisław Młodnicki, pierwszy komendant policji województwa śląskiego. O godz. 18 wkroczyła do Katowic od strony Zawodzia, idąca z Sosnowca piesza policja polska. Witana radośnie przez polską ludność, przybyła w pełnym rynsztunku, a w lufy jej karabinów włożone były polskie chorągiewki. W niedzielę 18 czerwca, opublikowana została odezwa Komitetu Przyjęcia Wojska Polskiego, rozpoczynająca się od słów: „Nareszcie wybiła dla nas wolności godzina” i wzywająca do jak najserdeczniejszego i godnego przyjęcia Wojska Polskiego. Podpisali ją Wojciech Korfanty jako prezes honorowy Komitetu, Józef Rymer jako prezes Naczelnej Rady Lu-



Polska policja wkracza na Górny Śląsk przez most na Brynicy, między Sosnowcem, a Szopienicami -17 czerwca 1922 roku.
Fot. ze zbiorów Muzeum Historii Katowic

dowej, a także członkowie Komitetu, burmistrzowie miast oraz prezesi Powiatowych Rad Obywatelskich. Rozwiązała się też Naczelna Rada Ludowa, przekazując władzę Józefowi Rymerowi, pierwszemu wojewodzie śląskiemu. Przed godz. 14 przybyła polska policja konna. Jej także miejscowa ludność zgotowała radosne powitanie.

ściła miasto. Jeden oddział, przechodząc w kierunku kościoła św.św. Piotra i Pawła, udał się do Mikołowa, a drugi pomaszerował w kierunku Załęża.

19 czerwca wojewoda Józef Rymer wydał odezwę „Do mieszkańców województwa śląskiego przed zmianą suwerenności”. O godz. 9 w siedzibie kontrolera powiatowego przy Friedrichstrasse (teraz ul. Warszawskiej), nastąpiło podpisanie protokołu przekazania powiatu katowickiego w ręce polskie. Podpisali go kontroler powiatowy Francuz de Vic i starosta Jan Mildner. Pożegnana kwiatami francuska załoga opu-

We wtorek 20 czerwca, Wojsko Polskie pod dowództwem generała broni Stanisława Szeptyckiego, wkroczyło na Górny Śląsk. Cały teren miał być przejmowany w etapach. Pierwszą strefę, którą tworzyły powiat i miasto Katowice, zajął sam Szeptycki, inne strefy generał brygady Kazimierz Horoszkiewicz: 23 czerwca Królewską Hutę, 26 czerwca Tarnowskie Góry, Lubliniec i część powiatu bytomskiego, 28 czerwca Rudę w powiecie zabrzańskim, 29 czerwca powiat pszczyński, a 4 lipca powiat rybnicki i część powiatu raciborskiego. Następnie zajęte strefy odwiedzał generał Szeptycki. Podczas pobytu w Piekarach napisał on w księdze pamiątkowej: „Generał broni Stanisław Szeptycki, któremu przypadło w udziale zaszczytne zadanie wprowadzenia Wojska Polskiego do prastarej dzielnicy piastowskiej, przybył na to święte miejsce, by uzyskać błogosławieństwo Matki Boskiej dla całej armii polskiej”.

Pękają okowy niewoli

Pogoda tego dnia była piękna, a powitanie Wojska Polskiego odbywało się w atmosferze niesłychanego entuzjazmu i wielkiej radości. Droga, którą kroczyli żołnierze, tońłą w chorągiewkach, kwiatach i girlandach. Od granicy pod Szopienicami aż do Katowic, ustawiono 30 potężnych bram tryumfalnych. Ta w Zawodziu zbudowana była z wielkich bloków węgla, połączonych po obu stronach gęstym szpalerem mieszkańców Szopienic, Brzezinki, Brzęczkowic, Mysłowic, Nikiszowca, Janowa, Małej Dąbrówki, Siemianowic, Bogucic, Zawodzia, Józefowca, Dębu, Załęża, Brynowa i Katowic.

A wszyscy ubrani byli odświętnie. Często rozbrzmiewały w tych dniach słowa hymnu województwa śląskiego, ułożonego specjalnie na

100. rocznica przyłączenia części Górnego Śląska do Polski

W 2022 r. mija 100 lat od przyłączenia części Górnego Śląska do Polski. W 1922 r. gen. Stanisław Szeptycki, na czele polskiego wojska uroczystie wkroczył do Katowic, które od tego momentu stały się stolicą Województwa Śląskiego. Ta okrągła rocznica jest nie tylko okazją do obchodów okrągłego jubileuszu, ale również okazją do przypomnienia tamtych wydarzeń

Trzy powstania śląskie, które miały miejsce w 1919, 1920 i 1921 r., doprowadziły do ostatecznej decyzji aliantów o konieczności podziału tego spornego terytorium pomiędzy Niemcy, a odradzającą się Polskę. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie budząca się od drugiej połowy XIX w. świadomość narodu Górnoszlązaków, spośród których wielu zwróciło się ku polskości.

Obchodzona w 2022 r. rocznica jest przede wszystkim okazją do przypomnienia wydarzeń sprzed stu lat. Górny Śląsk był i pozostaje wyjątkowym obszarem, z własną tożsamością, kulturą i historią. Los chciał, aby państwowość polityczna tej ziemi zmieniała się niejednokrotnie na przestrzeni dziejów, co dodatkowo przyczyniło się do niepowtarzalnego dziedzictwa i charakteru Górnego Śląska. Ponad sto lat temu Górnoszlązacy czując się Polakami, świadomi własnej wartości i narodowości zdecydowali się upomnieć o swoją wolność, rację i prawa. Drogo wówczas zapłacono za tę decyzję, wielu straciło życie, ale powstania śląskie były i są świadectwem ich wyboru. Natomiast, efek-

tem tych wydarzeń jest fakt, że od 1922 r. Górny Śląsk wraz z Katowicami znalazł się w granicach Polski

Po zakończeniu III powstania śląskiego

W momencie zakończenia działań zbrojnych powstańcy kontrolowali większość powiatów Górnego Śląska zamieszkałych przez ludność polską. Stało się tak mimo skutecznej kontrofensywy niemieckiej, która zmusiła powstańców do odwrotu znad Odry. Trzecie powstanie śląskie zakończyło się kompromisem pomiędzy stronami walczącymi. Stało się tak dzięki pertraktacjom rozejmowym, w których główną rolę odegrała Komisja Międzysojusznicza. Sprzyjająca powstańcom postawa Francji przypięczętowała korzystne rozwiązanie dla strony polskiej, jakim było utworzenie pasa ziemi neutralnej, na którą wkroczyły wojska alianckie.

Po zakończeniu działań zbrojnych Rada Najwyższa ponownie zajęła się problemem



Dąbrówka Mała. Brama tryumfalna z okazji wkroczenia Wojska Polskiego 20.06.1922 r.
Ze zbiorów Muzeum Czynu Powstańczego

Szanowni Państwo!

Nasi przodkowie chwycili w 1921 roku po raz trzeci za broń, aby ich rodzinne ziemie przyłączone zostały do Rzeczypospolitej. Odpowiedzieli w ten sposób czynem na wezwanie Wojciecha Korfanteo, który przestał już wierzyć w powodzenie ówczesnych, międzynarodowych mediacji.

Niech więc nikogo nie dziwi, że na Górnym Śląsku wciąż z taką estymą a zarazem dumą obchodzimy również rocznicę powrotu części ziem górnośląskich do Polski, czego symbolem stało się wkroczenie Wojska Polskiego pod dowództwem generała Stanisława Szeptyckiego przez most na Brynicy między Sosnowcem a Szopienicami. Oddziały kawalerii przeszły w kilkukilometrowej defiladzie do rynku w Katowicach. Wojsko witały tłumy, a wśród nich wojewoda śląski Józef Rymer i dyktator III Powstania Śląskiego, Wojciech Korfanty. Po drodze ustawiono wiele odświętnie udekorowanych bram powitalnych. Wojsko witał też ówczesny prezydent Katowic, Alfons Górnik, który powiedział - „Dzielni polscy żołnierze! Pokażcie, że karne Wojsko Polskie jest murem ochronnym dla obywateli miłujących pracę, dla obywateli lojalnych i spokojnych. Powiedzcie światu, że Polska jest krajem praworządnym! Niech żyje Polska i Górny Śląsk”.

Współcześnie wciąż powracamy do dyskusji o miejscu naszej małej ojczyzny na mapie kraju. My Ślązacy mamy bowiem nie tylko wyjątkowo żywy stosunek do swojej historii, ale również jesteśmy wrażliwi na jej uczciwe i rzetelne przedstawianie.

Dlatego symboliczne trzy skrzydła słynnego, katowickiego monumetu, przywołują dziś nie tylko zbrojne czyny Powstańców Śląskich. Przywołują także refleksję nad całowiekowym codziennym poświęceniem milionów mieszkańców naszego regionu, okazywanym ciężką pracą na rzecz wspólnego dobra, jakim była, jest i będzie Polska. Tak było w międzywojniu, kiedy to województwo śląskie dostarczało blisko połowę produktu krajowego brutto, jak również po 1945 roku, w dziele odbudowy kraju po zniszczeniach wojennych. I wreszcie w ciągu ostatnich kilku dekad, podczas których byliśmy wiodącym ośrodkiem polskiej ustrojowej i ekonomicznej transformacji.

Mamy historyczny dług pamięci wobec Powstańców lat 1919-1920-1921, który możemy spłacić tylko w jeden sposób: wspólnym wysiłkiem na rzecz budowy silnego i nowoczesnego Śląska ich marzeń. Takiego, który wyraźnie zaznacza swoje miejsce nie tylko na mapie Polski ale i całej



Europy. To zobowiązanie musimy wypełnić, odziedziczyliśmy przecież po przodkach nie tylko wyjątkową, odrębną kulturę, ale i wspaniały etos pracy i służby, które są naszym kapitałem.

Marcin Krupa,
prezydent Katowic

przyjęcie wojsk polskich przez Kazimierza Ligionia do muzyki Wielkopolanina Feliksa Nowowiejskiego:

„Spełniony marzeń wielki cud,
Niewoli spadły z rąk kajdany,
Zmartwychwstał górnośląski lud,
Z Polską na wieki już związany”

Ogromną radość mąciła jedynie myśl o tych rodakach, którzy zostali po pruskiej stronie.

Do najbardziej uroczystych należał moment zniesienia kordonu i przekroczenia starej granicy pod Szopienicami. O godz. 8 przekroczyła ją straż przednia wojsk polskich, w skład której wchodziły samochody pancerne i oddziały kawalerii. Tam czekał już wojewoda Józef Rymer z liczącą 20 członków Tymczasową Radą Wojewódzką. Nie mogło zabraknąć też Wojciecha Korfanteo, byłego polskiego komisarza plebiscytowego. Obecni byli także wiceminister Zygmunt Seyda, konsul generalny w Opolu Daniel Kęszycki i wicekonsul Karszo-Siedlewski, a także członkowie komitetu przyjęcia wojsk polskich z prezesem wydziału wykonawczego Janem Kowalczykiem i pułkownikiem Pawłem Chrobokiem, przewodniczącym komisji porządkowej. Przybyli też pierwszy polski starosta powiatu katowickiego Jan Mildner, prezes związku byłych powstańców Jan Wyglenda, prezes Związku Hallerczyków major Augustyn Bańczyk i przewodniczący rad obywatelskich powiatu katowickiego Piotr Hylla. Po chwili nadjechał konno generał Stanisław Szeptycki w otoczeniu gen. Kazimierza Horoszkiewicza i płk. Wzacnego.



Wkroczenie Wojska Polskiego do Katowic - brama powitalna na moście w Szopienicach. Fot. ze zbiorów Muzeum Historii Katowic

Pomiędzy dawnymi budkami granicznymi ustawiono bramę powitalną, a do jej słupów przymocowany był łańcuch żelazny w czarno-białych, pruskich kolorach. Pierwszy przemówił wojewoda Józef Rymer, a po nim biskupi delegat ks. prałat Jan Kapica jako przedstawiciel władzy kościelnej i diecezji wrocławskiej. Wreszcie głos zabrał generał Szeptycki. Rozpoczął, jak nakazywał dawny obyczaj rycerzy polskich

i rytuał Wojska Polskiego, od złożenia hołdu ziemi śląskiej i jej synom. Gdy skinął ręką, orkiestra wojskowa zagrała trzy fanfary: pierwszą – na cześć ziemi górnośląskiej i ludu górnośląskiego (Jeszcze Polska nie zginęła), drugą – na cześć bohaterów tej ziemi, poległych za jej wyzwolenie i zjednoczenie z Polską (marsz żałobny) i trzecią – jako prognozę na przyszłość (Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród). Wywarło to tak silne wra-

żenie wśród obecnych, że wielu z nich wzruszyło się do łez. Generał zapewnił, że wkraczające na Śląsk Wojsko Polskie, jest gwarantem bezpieczeństwa. Po przemówieniu, gdy przebrzmiał okrzyk wzniesiony przez generała na cześć zjednoczonego z Polską Górnego Śląska, powstańiec inwalida, członek szopienickiego „Sokoła” Juliusz Chowaniec rozbił graniczny łańcuch żelaznym młotem wołając donośnie: Pę-

kajcie okowy niewoli, Górny Śląsk jest wolny. Armio polska, wkraczaj nań i połącz go z Polską!

Powstańcy składają broń

Gdy o godz. 9 wojsko przekroczyło granicę, odezwały się wszystkie dzwony. I to nie tylko na Śląsku, ale także w Krakowie. Przez całą drogę aż do Katowic, miejscowa ludność obrzucała wojsko kwiatami, a naczelnicy gmin witali generała Szeptyckiego staropolskim obyczajem – chlebem i solą. Armie poprzedały banderze włościańskie w liczbie kilkuset koni, członkowie związków zawodowych i kulturalnych, związku byłych hallerczyków, marynarzy polskich, „Sokoła” oraz harcerze i liczni powstańcy. Generała Szeptyckiego poprzedała honorowa kompania byłych powstańców na czele z majorem Janem Ludygą-Laskowskim. Z karabinami na ramieniu kroczyli dumnie, wywołując entuzjazm wśród wiwatującej ludności. Broń złożyli w Katowicach polskiemu wojsku.

Przed wkroczeniem do samych Katowic, wojsko przywitał prezydent miasta Alfons Górnik w otoczeniu rady miejskiej i członków magistratu. Na wygłoszone po niemiecku przemówienie przewodniczącego rady miejskiej lekarza Maxa Reichela, generał Szeptycki odpowiedział po polsku i niemiecku zapewniając, że Wojsko Polskie przynosi wszystkim lojalnym obywatelom spokój i bezpieczeństwo. Przed Rynkiem ustawiono bramę powitalną z napisem: Niech żyje Polska! Niech żyje Górny Śląsk!

Dokończenie na str. 4

Pierwszy wjechał na Rynek oddział żółtych ułanów na koniach, poprzedzony orkiestrą na siwkach. Po nim z hukiem wjechały tanki. I choć zrazu wyglądały groźnie, to imiona ich brzmiały swojsko i przyjaźnie: Jasiek, Stacha, Sulcia. A za nimi kroczyły piechota i oddział artylerii. Czołówkę zamykał, unoszący w ręku ogromny bukiet kwiatów, generał Szeptycki wraz ze sztabem.

Podczas przeglądu wojsk, krążący nad Rynkiem aeroplan rzucił pod nogi konia gen. Szeptyckiego łuskę z granatu, w której znajdował się następujący adres: „Do Pana Generała broni Szeptyckiego, Katowice. – Panu Generalowi, przedstawicielowi najjaśniejszej Rzeczypospolitej, przyjmującej w dniu dzisiejszym na łono swoje matczyne wracający po wiekach niewoli lud i kraj Górnego Śląska, składają jak najserdeczniejsze życzenia posłusznie oddani dowódca i oficerowie II pułku lotniczego. Podpisano: Zaleski pułkownik. Kraków”.

Po dokonaniu przeglądu wojsk, przed katowickim teatrem, wysłuchano polowej mszy świętej. Odprawił ją członek Tymczasowej Rady Wojewódzkiej, proboszcz parafii



Uroczyste wkroczenie Wojska Polskiego na Górny Śląsk, gen. Stanisław Szeptycki wkracza z wojskiem na Górny Śląsk przez most graniczny na Brynicy między Sosnowcem i Szopienicami. Fot. ze zbiorów Muzeum Historii Katowic



Defilada ulicą Warszawską w dniu wkroczenia Wojska Polskiego do Katowic. Widoczni działacze Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” - 20.06.1922 r. Fot. ze zbiorów Muzeum Historii Katowic

waż zaś kwiaty którymi obdarowano wojsko należą się bohaterom tej ziemi, generał symbolicznie rzucił swój bukiet na ręce Korfante-go. Wzniósłszy potrójny okrzyk na cześć Górnego Śląska, powstańców i Korfante-go, generał uściśnął dłoń dyktatorowi III powstania śląskiego.

Potem, na znak złożenia broni, powstańcy z powiatu katowickiego wręczyli generałowi Szeptyckiemu stalowy miecz długości 1,80 m, a ważył on 10 kilogramów. Miecz wykonany w fabryce maszyn Skubali w Józefowcu posiadał napis: „Składa się w dniu wkroczenia Wojsk Polskich na Górnym Śląsku wkraczającemu Generalowi. Powstańcy grupy Fojkisa. Czerwiec 1922”.

Ten pogodny, niezapomniany dzień, wypełniły następnie defilada wojska, oficjalne śniadanie w hotelu „Savoy”, a po południu zabawa ludowa w parku Kościuszki. Zaś wieczorem miał miejsce obiad w Reichshalle (później noszącej nazwę Sala Powstańców), wydany przez związek górnośląskich oficerów rezerwy. O godz. 17 na Rynku nastąpiła uroczysta zmiana warty głównej – wartę powstańczą, ustawioną tam po odejściu Francuzów, złuzowała przy dźwiękach muzyki i wzajemnych honorach wojskowych, warta Wojska Polskiego.

Na ręce pierwszego wojewody śląskiego Józefa Rymera nadeszły liczne telegramy z gratulacjami. Także od marszałka Sejmu Polskiego Wojciecha Trąpczyńskiego.

Podczas zorganizowanego wieczorem bankietu, upoważniono dr. Kazimierza Rakowskiego, byłego delegata Rządu Polskiego do spraw górnośląskich w Paryżu, do wysłania telegramów do polityków i dziennikarzy francuskich, którzy przyczynili się do wyzwolenia choć części Górnego Śląska. Odpowiedzi jakie niebawem nadeszły, wypełnione były życzeniami i napisane w tonie szczególnej życzliwości.

OPRAC. BASZ

Na podstawie opisu ks. dra Emila Szramka, zawartego w „Jednodniówce Śląskiego Związku Akademickiego z okazji wygaśnięcia konwencji genewskiej i 15-lecia wkroczenia Wojska Polskiego na Górny Śląsk 1922-1937” oraz relacji śląskich gazet z 1922 r.

Najświętszej Marii Panny w Katowicach ks. dr Teodor Kubina w asyście ks. dziekana-uchodźcy Aleksandra Skowrońskiego, ks. proboszcza-uchodźcy Józefa Grunta i naczelnika wydziału kościelnego przy Urzędzie Wojewódzkim ks. Michała Lewka. W trakcie nabożeństwa śpiewał chór Ogniwo pod batutą Teodora Lewandowskiego. Na Ewangelię i Podniesienie wojsko prezentowało broń. Ten katolicki zwyczaj armii polskiej nie był tutaj znany i wywarł na obecnych ogromne wrażenie. Na zakończenie mszy odśpiewano „Ciebie Boże wielbimy”, a ks. Kubina udzielił zebrany błogosławieństwa.

Cześć bohaterom tej ziemi

Po nabożeństwie mowę wygłosił Wojciech Korfanty, na którą odpowiedział siedzący na koniu generał Szeptycki. Podkreślił m.in., że zwycięski marsz żołnierza polskiego na ziemię górnośląską nie jest zasługą wojska, lecz dzielnego ludu śląskiego, prowadzonego przez duchowieństwo i Korfante-go. Ponie-

podziału Górnego Śląska. W tym czasie strona polska zaczęła przygotowywać się do nowych rozmów dotyczących podziału tego terenu. 30 lipca 1921 r. w Katowicach powołano Naczelną Radę Ludową na Górnym Śląsku (NRL), która miała reprezentować stronę polską wobec władz niemieckich, Komisji Międzysojuszniczej oraz rządu polskiego. NRL była kierowana przez Wydział Wykonawczy, w którego skład wchodził: Józef Rymer pełniący funkcję przewodniczącego, Wilhelm Bobek i Karl Ogorek zajmujący stanowiska zastępców przewodniczącego oraz Józef Grzegorzek będący sekretarzem. NRL miała rozbudowany aparat administracyjno-urzędniczy składający się m.in. z licznych wydziałów takich jak: prezydialny, administracyjno-samorządowy, rolnictwa, leśnictwa i domen państwowych, przemysłu i handlu oraz innych. W jej skład wchodził przedstawiciel najważniejszych polskich ugrupowań politycznych na Górnym Śląsku: Narodowej Partii Robotniczej (NPR), Chrześcijańskiego Zjednoczenia Ludowego (ChZL), Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS), Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL) oraz Oberschlesische Volkspartei. Początkowo siedziba NRL znajdowała się w hotelu „Lomnitz” w Bytomiu, natomiast po podjęciu decyzji o podziale obszaru plebiscytowego, jej siedzibę przeniesiono do budynku „Deutsches Haus” w Katowicach.

W dniu 12 sierpnia 1921 roku Rada Najwyższa scedowała prawo decyzji w spra-

wie podziału obszaru górnośląskiego na Radę Ligi Narodów. W nowych okolicznościach negocjacje zaczęły przybierać korzystny dla Polski obrót. W dniu 31 sierpnia powołano Komisję Czterech Rady Ligi Narodów. Dnia 8 października Komisja przedstawiła swój projekt rozstrzygnięcia kwestii górnośląskiej. Na jego podstawie, w dniu 12 października 1921 roku zapadła decyzja Rady Ligi Narodów o podziale spornego terytorium. Dnia 20 października została ona zatwierdzona przez Radę Ambasadorów.

Zgodnie z decyzją Ligi Narodów do Polski zostały przyłączone powiaty, w których w plebiscycie większość społeczeństwa zagłosowała za Polską, a zatem między innymi katowicki, królewskehucki, lubliniecki, tarnogórski, świętochłowicki, pszczyński i rybnicki.

Przygotowania do podziału i przejęcia górnośląskiego obszaru plebiscytowego

Rada Ambasadorów oraz Rada Ligi Narodów postanowiły, by przekazanie Polsce i Niemcom przyznanych im terenów było uzależnione od podpisania porozumienia pomiędzy tymi dwoma państwami. Porozumienie to miało gwarantować m.in. prawną ochronę dążeń kulturalnych, politycznych i gospodarczych mieszkańców terenu plebiscytowego.



Uroczyste przekroczenie przez Wojsko Polskie byłej granicy pod Szopienicami 22.06.1922, na czele mjr Jan Ludyga-Laskowski, za nim gen. Stanisław Szeptycki. Ze zbiorów Muzeum Czynu Powstańczego

21 października 1921 r. rozpoczęły się starania o wybór polskiego burmistrza Katowic. W tym celu przewodniczący Naczelnej Rady Ludowej Górnego Śląska Józef Rymer zwrócił się do Jana Piechulka, członka Rady Miejskiej Katowic, aby rozpoczął działania w tym kierunku.

W listopadzie 1921 r. rozpoczęły się w Genewie rokowania mające doprowadzić do podpisania przyszłej polsko-niemiec-

kiej konwencji górnośląskiej. Rozmowy toczyły się pod przewodnictwem pochodzącego ze Szwajcarii Felixa Calondera i były prowadzone w kilku turach (zarówno w Genewie jak i na Górnym Śląsku). Stronę polską reprezentował m.in. pełnomocnik rządu RP Kazimierz Olszowski, natomiast rząd niemiecki Eugen Schiffer oraz Theodor Lewald. Rokowania odbywały się pod protekcją Ligi Narodów. Nad porozumieniem mia-

CZAS PRZEŁOMU

Z profesorem dr. hab. Edwardem Długajczykiem rozmawia Stanisława Warmbrand

- Czas fascynujący, choć mało co przywoływany na łamy – myśle o okresie między zakończeniem III powstania śląskiego a 20 czerwca 1922, a więc dniem, kiedy na Śląsk wkroczyło Wojsko Polskie. Wróćmy do powstania – według doktora Krzysztofa Brożka (Słownik powstań śląskich, Katowice, 2021, str. 433) śmierć poniosło około 2000 osób, rannych było około 3000, chorych 1000... Krwawa danina za skrawek najbogatszej ziemi w Europie. I za poczucie tożsamości...

- Przede wszystkim trzeba sobie zdać sprawę z jednego; od początku lipca 1921 do 20 czerwca 1922 upłynął prawie rok... Proszę pamiętać, iż w obozie polskim starły się dwie koncepcje III powstania – jedna zakładała krótką demonstrację zbrojną, druga, nieco późniejsza, zakładała, iż powstanie powinno trwać aż do zwycięstwa. W odniesieniu do drugiej nie brano pod uwagę kilku aspektów – przede wszystkim, że na Górnym Śląsku władzą była Komisja Międzysojusznicza; po drugiej – nie brano pod uwagę tego, że powstanie nie mogło się obyć bez środków – bez pieniędzy, bez broni dostarczanych z Polski, ani jedno, ani drugie nie zadziałało...

- Trzeba było to powstanie skończyć?

- Sprawa Górnego Śląska znalazła się niejako w zawieszaniu. Po długich pertraktacjach z aliantami ustalono, że walczące strony rozejdą się. Stworzona zostanie strefa neutralna; w pierwszym tygodniu czerwca 1921 roku udało się rozdzielić strony. Założono, iż Niemcy wycofają się w głąb Niemiec a powstańcy wycofają się do Polski. Kiedy rozpoczęto działania likwidacyjne, a władzę obejmowała ponownie Komisja Międzysojusznicza Rządząca i Plebiscytowa, część oddziałów polskich zlikwidowała się na miejscu, na obszarze plebiscytowym.



Generał Stanisław Szeptycki przyjmuje defiladę wojskową na katowickim rynku. Fot. ze zbiorów Muzeum Historii Katowic

- Powstańcy wycofali się również poza Śląsk, do Polski. To znaczy dokąd?

- Powstańcze oddziały częściowo przeszły do Wielkopolski, sporo w okolice Inowrocławia, część poszła w Lubelskie...

- Zwycięskie III powstanie... ale do 20 czerwca 1922 roku Śląsk funkcjonował na specjalnych warunkach... Kto administrował wioskami, miastami...?

- Jeśli idzie o administrację, to mieliśmy tutaj, władzę Komisji Międzysojuszniczej. Na czele powiatu stał oficer aliancki jako komisarz. Przed II powstaniem dla zrównoważenia administracji alianci zgodzili się na ustanowienie w powiatach tak zwanych pol-

skich doradców powiatowych. Policja była parytetyczna – polsko-niemiecka, władza landratów w powiecie bardzo ograniczona, choć oficjalnie istniała.

- Śląsk po III powstaniu.

- Równocześnie z likwidacją Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego, który był wyrazicielem polskiego społeczeństwa, 30 lipca 1921 roku polskie stronnictwa polityczne założyły tak zwaną Naczelną Radę Ludową. To był również organ reprezentujący interesy polskiej społeczności, a jednocześnie Naczelna Rada Ludowa była powołana do tego, żeby tworzyć załączki polskiej administracji na Śląsku – przygotowywać się do przejęcia tego terenu.

- To znaczy, jakiego terenu?

- W dalszym ciągu nie było wiadomo, ile my dostaniemy tego Śląska – decyzja zawisła w Londynie, Paryżu... O podziale Śląska miały decydować wielkie mocarstwa. Powstanie wybuchło po to, żeby wywrzeć nacisk. Po III powstaniu sprawa decyzji o podziale Śląska stała się przedmiotem różnego rodzaju, na arenie międzynarodowej, kontrwersji.

- Gra interesów?

- Mówi się o interesach brytyjskich, francuskich... Trwało to długo. Po ciężkich doświadczeniach, kiedy alianci nie byli w stanie porozumieć się w sprawie podziału Śląska, we wrześniu 1921 roku zdecydowali ten „gorący kartofel” Ra-

dzie Ligi Narodów w Genewie. Rada Ligi Narodów przyjęła zlecenie; wyłoniła ze swojego grona komisję do zbadania sprawy. Komisja ta przygotowała pewną propozycję przeprowadzenia linii granicznej. No, mniej więcej. Proste rozwiązanie – Śląsk albo Polsce, albo Niemcom, nie wchodziło w rachubę, zatem było jasne, że bez podziału się nie obejdzie.

- Okręg przemysłowy...!

- Wydawało się, że jest to organizm niepodzielny. A jednak – 12 października 1921 roku Rada Ligi Narodów przekazała Radzie Ambasadorów wielkich mocarstw swoje propozycje, obejmujące dwie zasadnicze sprawy – wyrysowaną na mapie, mniej więcej, granicę, w obrębie trójkąta Katowice – Gliwice – Tarnowskie Góry. Drugi warunek mówił, iż rządy Polski i Niemiec będą musiały rozpocząć pertraktacje dotyczące różnych spraw wynikłych z takiego podziału. Rada Ligi Narodów zaproponowała wielkim mocarstwom, że ze względu na komplikacje narodowościowe, gospodarcze i inne trzeba będzie ustalić pewne warunki, dzięki którym będzie mogło dojść do tego podziału. Projekt granicy, uwzględniającej te warunki, przekazano wielkim mocarstwom. 20 października 1921 Rada Ambasadorów przyjęła te propozycje i w ten sposób stało się zadość ustaleniom Traktatu Wersalskiego, że wielkie mocarstwa zadecydują o podziale Śląska. W tym momencie już było wiadomo, co Polska dostanie, a co dostaną Niemcy. Rozpoczęła pracę komisja delimitacyjna, która wytyczała granicę w terenie, jednocześnie ustalono, że władze Polski i Niemiec wyślą delegacje celem uściślenia wspomnianych warunków. Na przewodniczącego tego gremium desygnowano Szwajcara – Feliksa Calondera.

Dokończenie na str. 6

ły pracować również specjalnie powołane podkomisje, składające się z mieszkańców Górnego Śląska oraz przedstawicieli rządów Polski i Niemiec.

W pracach nad kształtem polsko-niemieckiego porozumienia wzięły udział liczące po kilkadziesiąt osób delegacje obu stron. Kierownictwo polskiej delegacji stanowili jej przewodniczący Kazimierz Olszowski oraz zastępcy: Julian Eberhardt, Jan English, Wojciech Korfanty, Zygmunt Seyda i Stefan Pluciński. Warto wspomnieć, że w rokowaniach uczestniczył również Konstanty Wolny, późniejszy marszałek Sejmu Śląskiego, który w pracach nad porozumieniem był konsultantem do spraw prawnych. Delegacją niemiecką kierował Eugen Schiffer wraz z zastępcą Theodorem Lewaldem. Utworzono 12 podkomisji problemowych do spraw: 1. kolei w Katowicach, 2. wody i elektryczności w Zabrze, 3. waluty w Katowicach, 4. taryf celnych w Bytomiu, 5. poczt i telegrafów w Opolu, 6. wydobywania węgla i rud w Katowicach, 7. pracodawców i pracobiorców w Katowicach, 8. ubezpieczeń społecznych w Katowicach, 9. ruchu granicznego, 10. prawnych, 11. mniejszości narodowych, 12. Komisji Mieszanej i Trybunału Rozjemczego. Wymienione podkomisje rozpoczęły prace 9 grudnia 1921 r.

6 lutego 1922 r. zapadła decyzja o obsadzie stanowiska prezydenta Katowic. Rada Miejska Katowic powierzyła sprawowanie tej funkcji dr Alfonsowi Górnikowi, który



Członkowie Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” podczas defilady z okazji wkroczenia Wojska Polskiego, Katowice 20.06.1922 r. Fot. Max Steckel, ze zbiorów Muzeum Czynu Powstańczego

objął swoje obowiązki 2 maja 1922 r. Funkcję tę sprawował do 27 kwietnia 1928 r.

Od 4 maja 1922 r. toczyły się w Opolu rozmowy pomiędzy przedstawicielami Polski, Niemiec oraz Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej dotyczące warunków oddania przez MK, przydzielonych po plebiscycie obszarów i przekazania urzędów. Rokowania trwały do 14 czerwca. Dzień po ich zakończeniu podpisano sto-

sowne zarządzenia określające sposób i zasady na jakich miała zostać przekazana władza j na ręce rządów niemieckiego lub polskiego.

15 maja 1922 r. w Genewie podpisano konwencję niemiecko-polską dotyczącą Górnego Śląska, zwaną konwencją genewską lub konwencją górnośląską, która miała obowiązywać przez 15 lat. Porozumienie poruszało i normowało istotne zagadnienia pod kątem

społecznym jak i gospodarczym. Składała się, oprócz wstępu i protokołu końcowego, z sześciu części: I. Postanowienia ogólne, II. Obywatelstwo i zamieszkanie, III. Ochrona mniejszości, IV. Sprawy socjalne, V. Sprawy gospodarcze, VI. Górnośląska Komisja Mieszana i Górnośląski Trybunał Rozjemczy. Konwencja górnośląska obowiązywała od 15 lipca 1922 r. do 15 lipca 1937 r.

W praktyce, porozumienie ograniczało prawa Niemiec i Polski w stosunku do obszaru plebiscytowego na rzecz postanowień zawartych w tym dokumencie. Konwencja chroniła między innymi mniejszości narodowe. Przykładem może być art. 66. konwencji, który zobowiązywał rząd polski i niemiecki do ochrony życia i wolności „wszystkim mieszkańcom bez różnicy urodzenia, narodowości, języka, rasy czy religii”, ponadto zapewniał swobodę wyznania religii. Z kolei art. 67. gwarantował wszystkim obywatelom równość wobec prawa „bez różnicy rasy, języka lub religii”. Artykuł ten zapewniał wszystkim obywatelom możliwość korzystania z tych samych praw cywilnych i politycznych. Ten sam artykuł stanowił o swobodzie używania jakiegokolwiek języka, zarówno przez obywateli polskich jak i niemieckich, w sprawach prywatnych, handlowych, religijnych, w publikacjach, czy też na zebraniach publicznych. Istotne było również postanowienie zapewniające obywatelom polskim lub niemieckim, używającym innego języka niż język urzę-

Trwały rozmowy dotyczące gospodarki, wodociągów, złóż węglowych, przemysłu, poszanowania praw obywatelskich, praw mniejszości narodowych, majątku skarbowego pruskiego i wielu innych spraw. Polska wносиła o prawo do konfiskaty prywatnych majątków niemieckich; uzyskała je w niewielkim tylko stopniu. Polska wszakże uzyskała prawo przejęcia na własność majątku państwowego, czyli owego skarbowego – szło przede wszystkim o państwowe kopalnie. 15 maja 1922 roku, co niezmiernie ważne w zaistniałych podziałach, wysłannicy Polski i Niemiec podpisali umowę – była to tak zwana Konwencja Genewska; mniejszości uzyskiwały prawo odwoływania się od decyzji rządowych do instancji międzynarodowych. Ustalono dokładnie wszystkie warunki. Jednocześnie trwały prace komisji likwidacyjnej. Prace, odnoszące się już do pewnych drobiazgów, przeciągnęły się aż do 1923 roku. Drobiazgów, ale... emocji było dużo!

- 15 maja 1922...

- Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa przystąpiła do ustalenia konkretnych, już raczej technicznych warunków przekazania terytorium. Ustalono, że przekazywanie władzy na Śląsku odbędzie się etapami. Ustalono, że akcja ta rozpocznie się 17 czerwca 1922 roku.

- Niebawem nastać miała polska administracja...

- Przygotowywała ją Naczelna Rada Ludowa, a niezależnie od tego, do obsadzenia terytorium sposobiły się władze wojskowe. Nie było łatwo – wojskowi obawiali się rozruchów na Śląsku, odczytania zmian jako aktu okupacji, w związku z tym optowali za tym, żeby w okresie przejściowym ogłosić tutaj stan wyjątkowy; proponowali powołanie gubernatora wojskowego. To się nie udało – Naczelna Rada Ludowa zaprotestowała, również społeczność polska na Śląsku ostro się temu sprzeciwiła.

- Wojsko było gotowe?

- Tak. Oddziały wielkopolskie, i inne też.

- Katowice?

- Przebywający jeszcze w Katowicach alianci podpisali umowę o przekazaniu władzy stronie polskiej. Potem wycofali się z honorami, z uroczystym zwinięciem sztandaru, i wymaszerowali.



Zgromadzeni goście przed ołtarzem ustawionym na stopniach teatru miejskiego. Fot. ze zbiorów Muzeum Historii Katowic

17 czerwca wkroczyła polska policja – ukształtowana od III powstania; utworzona z żandarmerii powstańczej. Szkolona była w Cieszynie. Na jakimś etapie ustalono nazwę – Policja Województwa Śląskiego, w odróżnieniu od nazwy, przyjętej na przykład dla Galicji.

- Ustalono schemat?

- Tak; z Główną Komendą Policji i komendami powiatowymi. Policja weszła do Katowic i przez jakiś czas pełniła służbę bezpieczeństwa.

- Wojsko polskie...

- 20 czerwca, pod wodzą generała Stanisława Szeptyckiego, wkroczyło do Katowic, przez most na Brynicy...

Naczelna Rada Ludowa zamieniła się w Województwo Śląskie, czyli według późniejszej nazwy Urząd Wojewódzki Śląski, z Józefem Rymerem jako wojewodą. Ustalono wtedy skład Tymczasowej Rady Wojewódzkiej – był to organ ustawodawczy, który funkcjonował do momentu zwołania, w październiku, Sejmu Śląskiego. Wszak szło o funkcjonowanie administracji.



Generał Stanisław Szeptycki wygłaszający przemówienie na katowickim rynku. Po prawej widoczny gen. Kazimierz Horoszkiewicz. Fot. ze zbiorów Muzeum Historii Katowic

dowy obowiązujący na terenie danego państwa, ułatwień w używaniu ich języka w sądach zarówno ustnie jak i na piśmie. Ponadto, rządy polski i niemiecki, zobowiązały się ułatwić, dzieciom obywateli należących do mniejszości narodowych, nauczanie w szkołach początkowych w ich własnym języku.

Warto również przytoczyć art. 134., zgodnie z którym konwencja zapewniała mniejszościom narodowym „swobodę używania ich języka zarówno w stosunkach osobistych i gospodarczych, jak i społecznych” oraz w „prasie, publikacjach wszelkiego rodzaju jak i podczas zebranych publicznych i prywatnych”.

Konwencja regulowała między innymi kwestie z zakresu ustawodawstwa, administracji, spraw socjalnych, gospodarczych (przede wszystkim kwestie celne, waluta, bankowość, górnictwo, wodociągi, elektryczność, poczta i telekomunikacja, koleje). Postanowienia zawarte w Genewie zezwalały na zmianę przepisów ustrojowych na Górnym Śląsku tylko w wypadku, jeżeli zmiany były zgodne z zawartą konwencją.

Przestrzegania postanowień strzegła Komisja Mieszana, której siedziba mieściła się w Katowicach oraz Górnośląski Trybunał Rozjemczy z siedzibą w Bytomiu. Komisja składała się z dwóch członków polskich i dwóch niemieckich oraz prezydenta, który miał być innego obywatelstwa. Komisja mogła uchylać rezolucje, stosownie do po-



Gen. Stanisław Szeptycki na czele oddziałów Wojska Polskiego wkraczających do Katowic, 20.06.1922 r. Fot. Max Steckel, ze zbiorów Muzeum Czynu Powstańczego

stanowień konwencji. Trybunał Rozjemczy z kolei składał się z sędziego polskiego i niemieckiego oraz prezydenta, który podobnie jak w przypadku Komisji Mieszanej, miał być innego obywatelstwa.

Istotnym postanowieniem podpisania polsko-niemieckiej konwencji było zachowanie na 15 lat, w części Górnego Śląska przy-

znanej Polsce, wielu niemieckich przepisów prawnych (np. dotyczących prawa materialnego).

W dniu 24 maja 1922 r. konwencję ratyfikował Sejm RP, natomiast 30 maja Reichstag.

12 czerwca 1922 r. po długich pertraktacjach, Rząd RP mianował skład Tymczaso-

- Uroczystości...

- 16 lipca, w Katowicach, w Parku Północnym (obecnie Park Kościuski), i w Załężu odbywały się parady powstańcze, przekazanie warty wojsku polskiemu, wygłaszano przemówienia, odprawiona została msza polowa... Przybyła delegacja z Warszawy, z marszałkiem Trąpczyńskim – podpisano uroczyste akt przejęcia Śląska, sporządzony przez Stanisława Ligonia. Piłsudskiego tu nie było.

- Wojciech Korfanty...

- Prawica sejmowa, ogólnie rzecz ujmując, desygnowała Korfantę na premiera. Na to Piłsudski się zgodzić nie chciał, i nie mógł. Rozpoczęła się ostra kampania propagandowa na Śląsku i w Polsce; jedni za Korfantę, drudzy przeciw.

- Piłsudski przeciw.

- Piłsudski przyjechał tutaj 26 sierpnia. Odbyła się również uroczystość państwowa, aczkolwiek o nieco lewicowym zabarwieniu. Święto, na którym byli powstańcy; Marszałek dekorował ich orderami Virtuti Militari, dostawali także Krzyże Walecznych... Dekorowano powstańców

wej Śląskiej Rady Wojewódzkiej (TSRW), stanowiącej przejściowy organ ustawodawczy dla części Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego przyłączonych do Polski. TSRW, wraz z wojewodą śląskim, posiadała właściwości ustawodawcze. Rada miała składać się z 20 członków, z czego 15 miało reprezentować ludność polską, a 5 mniejszość niemiecką. Spośród 20 osób, 15 miało reprezentować Górny Śląsk, a 5 os. Śląsk Cieszyński (konkretnie Tymczasową Komisję Rządową Śląska Cieszyńskiego). Większość przedstawicieli polskich była związana z Naczelną Radą Ludową na Górnym Śląsku. W dniu 12 czerwca 1922 r. odbyło się w Katowicach pierwsze, plenarne posiedzenie tej Rady. TSRW w kolejnych miesiącach podjęła szereg istotnych decyzji legislacyjnych i administracyjnych, które miały kluczowe znaczenie dla funkcjonowania autonomicznego województwa śląskiego w granicach II Rzeczypospolitej. Rozporządzenia TSRW ogłaszane były w „Dzienniku Ustaw Śląskich”.

15 czerwca 1922 r. przewodniczący Komisji Międzysojuszniczej Henri Le Rond, Andrea de Marini, Harold Stuart oraz pełnomocnik polski Zygmunt Seyda i niemiecki Paul Eckhardt podpisali w Opolu Zarządzenie w przedmiocie oddania przez Komisję Międzysojuszniczą Rządzącą i Plebiscytową Górnego Śląska obszarów przyznanych Niemcom i Polsce na podstawie Traktatu Po-



Defilada ulicami Katowic po zakończonych uroczystościach - 20.06.1922 r. Fot. ze zbiorów Muzeum Historii Katowic

również w Pszczynie, Rybniku. Tarnowskich Górach...

- W Katowicach, jak mówi pamięć miasta, powstańcy przede wszystkim ustawili się po przyznane im ordery do generała Szeptyckiego...

- To już legenda. Wnioski odznaczeniowe kandydatów z uzasadnieniami sporządziły już wcześniej gremia powstańcze, wnioski zatwierdziło Ministerstwo Spraw Wojskowych. Zachowały się do dzisiaj. Piłsudski wręczał ordery Virtuti Militari. Generał Szeptycki – niższej rangi Krzyże Walecznych. Tych drugich było więcej, więc postronny obserwator mógł odnieść wrażenie, że odznaczeni liczniej garną się do Szeptyckiego.

- Następowala stabilizacja?

- Napięcie rosło w dalszym ciągu; w Polsce i na Śląsku szykowano się do wyborów parlamentarnych. Na Śląsku, we wrześniu najpierw były wybory do Sejmu Śląskiego, a w dwa miesiące później do ciał ustawodawczych RP. Przypominajmy – to był rok 1922!

- Gdybyśmy chcieli zamknąć okres powstańczy na Śląsku...?



Katowice. Uroczyste wkroczenie Wojska Polskiego 20.06.1922 r. Ze zbiorów Muzeum Czynu Powstańczego



Gen. Stanisław Szeptycki przyjmuje na rynku w Katowicach defiladę wkraczających na Śląsk oddziałów Wojska Polskiego, 20.06.1922 r. Ze zbiorów Muzeum Czynu Powstańczego

kojowego, podpisanego w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 r. Dokumenty określały zmianę państwowości, a także w jaki sposób miała ona następować. W zasadach ogólnych napisano, że oddanie rządowi niemieckiemu i polskiemu administracji ogólnej i urzędów publicznych rozpocznie się w chwili ustalonej na podstawie planu ułożonego przez Komisję w porozumieniu z przedstawiciela-

mi Niemiec i Polski. Ponadto, oddanie władzy miało być rozłożone w czasie i odbywać się zgodnie z podziałem na określone strefy. Z chwilą zakończenia przejmowania władzy w danej strefie przez Polskę lub Niemcy, ustać tam miały rządy Komisji Międzysojuszniczej Rządzącej i Plebiscytowej. Zarządzenie regulowało między innymi sposób i poszczególne etapy przejmowania urzędów

publicznych i administracji ogólnej oraz władzy rządzącej na przydzielonych terenach. Regulowano również kwestie związane z dawnymi dobrami Rzeszy i Państw Niemieckich, między innymi prawo do użytkowania kopalń, czy innych zakładów przemysłowych, wraz z należącymi do nich gruntami i urządzeniami. Osobne punkty zarządzenia dotyczyły również takich zagadnień jak skarbowość, służby celne, koleje żelazne, drogi wodne, pocztę, telegrafów i telefonów. Odrębny rozdział poświęcono kwestii oddania władzy przez Komisję Rządzącą. Oddanie władzy Komisji miało odbywać się stopniowo. W danej strefie miała zakończyć się w dniu, w którym administracja ogólna zostanie oddana rządowi niemieckiemu lub polskiemu. Miało to nastąpić w siedzibie powiatu, który ostatni będzie oddany władzom polskim lub niemieckim. Symbolicznym zakończeniem przekazania władzy miało być opuszczenie sztandarów alianckich, a zawieszenie odpowiednich flag polskich lub niemieckich. Komisja miała opuścić Górny Śląsk po tym jak władza w Opolu zostanie oddana w ręce rządu niemieckiego. Wojska niemieckie lub polskie powinny wkroczyć na dane terytorium najazutrz po ewakuacji aliantów, jednakże dla usprawnienia tego procesu, wyznaczone oddziały mogły wkroczyć już cztery godziny po opuszczeniu obszaru przez wojska sojuszników. Zgodnie z ustalonym wówczas progra-

mem, czynności mające na celu oddanie obszarów plebiscytowych powinny trwać od 17 czerwca do 10 lipca 1922 r.

Do przekazania i przejęcia mienia państwowego na obszarze plebiscytowym zostali wyznaczeni specjaliści komisarzy państwowi. Ze strony polskiej funkcję tę sprawował Wiktor Hinze. Ponadto strona polska powołała 17 komisarzy głównych. Osobni komisarze mieli zostać powołani dla poszczególnych urzędów i przedsiębiorstw.

Przydzielony Rzeczypospolitej obszar plebiscytowy podzielono na 5 stref, które miały być kolejno przejmowane przez polską władzę. Strefy obejmowały:

- I – miasto Katowice i powiat katowicki
- II – miasto Królewska Huta
- III – polskie części powiatów: lublinieckiego, tarnogórskiego, bytomskiego i gliwickiego
- IV – miasto Ruda (wówczas powiat zabrzański) i okolice oraz powiat pszczyński.
- V – miasto Rybnik, powiat rybnicki i część powiatu raciborskiego

Zanim doszło do formalnego przekazania Polsce przyznanej jej części górnośląskiego obszaru plebiscytowego, poszczególne wydziały NRL, będące w stałym kontakcie z rządem w Warszawie, przygotowały administrację cywilną do objęcia władzy. Jednocześnie przygotowywano się do przejęcia kontroli wojskowej nad przyłączonym do Polski obszarem. Obsadzenie Górnego

- Byłaby to chyba wizyta Piłsudskiego, ale napięcie, bardzo ostre, trwało.

- Administracja polska na Śląsku. Chyba zadanie karkołomne?

- Przygotowania trwały de facto od 1919 roku. Wszystkie te organy przedstawicielskie reprezentujące społeczność polską, miały na uwadze przygotowanie administracji polskiej... Mielismy na Śląsku kilku wyśmienitych prawników legistów.

- Umocowanie prawne?

- Ustawa Sejmu Rzeczypospolitej zatwierdzająca „Statut organiczny Województwa Śląskiego” – dokument z 15 lipca 1920 roku, ustalający, jak będzie funkcjonowało to województwo w ramach przyznanej mu autonomii, czyli bardzo szeroko rozwiniętego samorządu. Zgodzono się, że województwo śląskie będzie funkcjonowało w ramach Rzeczypospolitej, na prawach wyjątkowych. Wyrazem tej autonomii był chociażby Sejm Śląski.

- Kadry... Do pracy w nowo powołanych urzędach tu, na Górnym Śląsku, trzeba było chyba nie lada specjalistów; prawo – podsta-

wa pracy każdego urzędu i każdego urzędnika. A to prawo dopiero się stawało!

- Wzorce, na przykład dotyczące Skarbu Śląskiego, wywodziły się z autonomicznej tradycji austriackiej. Rozliczanie pieniędzy między Katowicami a Warszawą... „Statut” wytyczał zasady bardzo dokładnie.

- Czas...

- Było go sporo – od likwidacji III powstania, tylko przez miesiąc obóz polski tkwił w bezładzie, bez reprezentacji. Zmieniło to powołanie 30 lipca 1921 roku Naczelnej Rady Ludowej; szerokiego przedstawicielstwa różnych barw politycznych.

- 20 czerwca 1922 roku generał Stanisław Szeptycki, na czele polskich oddziałów, niejako symbolicznie wprowadził Rzeczypospolitą na Górny Śląsk – część najbogatszą, wywalczoną dla Polski powstaniami i przyznaną Polsce na mocy prawa. Katowice i okoliczne miasta wystawiły bramy triumfalne, inscenizowano rozbijanie okowów, chóry śpiewały patriotyczne pieśni. Zaczynał się na tej ziemi nowy okres dziejów.

Dziękuję za rozmowę.



Marcin Krupa – Prezydent Miasta Katowice zaprasza na

Obchody stulecia przyłączenia części Górnego Śląska do Polski

18 – 19 czerwca 2022 r. / Katowice

W czerwcu minie
sto lat od wkroczenia
Wojska Polskiego
do Katowic. Po trzech postaniach
i plebiscycie rozpoczęło się
formalne przejęcie przez Polskę
władzy na przyznanej
jej części Górnego Śląska.

Miasto uczci tę rocznicę 18 i 19 czerwca. Dokładnie 20 czerwca 1922 roku gen. Stanisław Szeptycki wjechał na czele swoich oddziałów na katowicki rynek od strony Szopienic, witany przez mieszkańców i władze. Zwieńczeniem tego symbolicznego wydarzenia było podpisanie niespełna miesiąc później, bo 16 lipca, Aktu Objęcia Górnego Śląska przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej.

Miasto Katowice zaprasza na dwudniowe obchody 18 i 19 czerwca. Świętowanie rozpocznie się w sobotę 18 czerwca Piknikiem Lotniczym na lotnisku Muchowiec. Pomiędzy pokazami

akrobacji powietrznych i przelotami zabytkowych samolotów, goście podziwiać będą mogli sprzęt wojskowy oraz pokazy sprawności wojska i służb mundurowych. Narodowy Bank Polski na swoim stoisku zaprezentuje okolicznościową monetę wybitą z okazji stulecia.

Wieczorem obchody przeniosą się na katowicki Rynek. W muzycznym widowisku „Metropolis Silesium 2122” wezmą udział znakomici polscy muzycy i wokaliści oraz aktorzy Teatru Śląskiego. Efekt artystyczny gwarantuje znany katowicki muzyk Miuosh oraz reżyser Robert Talarczyk.

Niedziela będzie najważniejszym dniem obchodów. Rozpoczną się od Mszy Świętej Pontyfikalnej w Archikatedrze Chrystusa Króla. W południe na katowicki rynek ponownie wjedzie na czele wojska gen. Szeptycki. Uroczystą inscenizację, połączoną z paradą grup rekonstrukcyjnych będą oglądać wraz z mieszkańcami miasta goście z całej Polski.

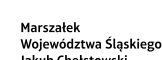
Tak ważny jubileusz w Mieście Muzyki UNESCO przyniesie więcej koncertów. Melomani spotkają się w sali NOSPR na uroczystym koncercie orkiestry, zaś po zachodzie słońca muzyka zabrzmi też na schodach Archikatedry Chrystusa Króla, gdzie rozpocznie działalność Panteon Górnos Śląski.

PATRONAT NARODOWY:



Patronat Narodowy Prezydenta
Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy
w Stulecie Odzyskania Niepodległości

KOMITET HONOROWY:



Program obchodów

18 CZERWCA 2022 ROKU

Piknik Lotniczy

godz. 11.00 — 18.00 / Lotnisko Katowice — Muchowiec

Wstęp wolny

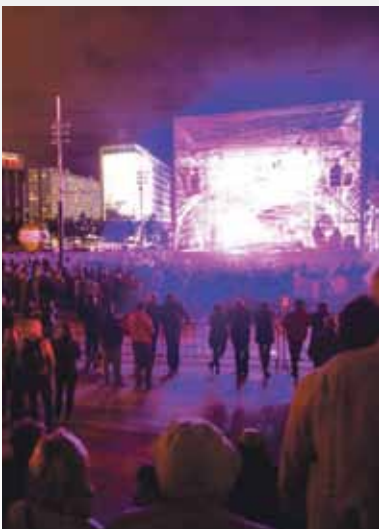
W programie m.in. pokazy akrobacji grupy Redbull i Żelazny, inscenizacja walk powietrznych z czasów I wojny światowej, przelot samolotów Casa C-295M, pokazy skoczków spadochronowych oraz pokazy sprzętu wojskowego i służb mundurowych.



Metropolis Silesium 2122 Widowisko muzyczne

godz. 20.00 / Rynek / Wstęp wolny

Na scenie, obok aktorów Teatru Śląskiego, wystąpią: Renata Przemyk, Julia Pietrucha, Mela Koteluk, Marcelina, Mateusz Konieczny, Sebastian Riedel, Maciej Lipina, Marcin Wyrostek, Miuosh oraz FDG.Orkiestra.



19 CZERWCA 2022 ROKU

Msza Święta Pontyfikalna

godz. 10.30 — 12.00 / Archikatedra Chrystusa Króla

Inscenizacja wkroczenia Wojska Polskiego do Katowic wraz z odstonię- ciem tablicy pamiątkowej.

godz. 12.30 / Rynek / Wstęp wolny



Rekonstrukcja wydarzeń sprzed 100 laty, gdy przez bramę tryumfalną do Katowic wjechał na czele swoich oddziałów gen. Stanisław Szeptycki. Tym razem przez symboliczną bramę wjadą do miasta konne i piesze grupy rekonstrukcyjne oraz Szwadron Kawalerii Wojska Polskiego, zaś aktorzy Teatru Śląskiego zrekonstruują wydarzenia z udziałem m.in. Wojciecha Korfanteo i Józefa Rymera.

Otwarcie Panteonu Górnośląskiego

godz. 16.00 / Archikatedra Chrystusa Króla



Koncert Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia z siedzibą w Katowicach

godz. 18.00 / sala koncertowa NOSPR

Obowiązują wejściówki



ORGANIZATORZY:



PARTNERZY:



Obchody objęte są Patronatem Narodowym
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Andrzeja Dudy.

Wydarzenie współfinansowane
jest przez Górnośląsko-Zagłębiowską Metropolię.

Czas w kadrze zachowany

Rozmowa z dr. Jackiem Sieblem, dyrektorem Muzeum Historii Katowic

– W tym numerze gazety wiele piszemy o wydarzeniach z czerwca i lipca 1922 roku. Czy jako historyk chciałby Pan je jeszcze skomentować?

– To, co już napisano, powinno wystarczyć. Natomiast warto uważniej pochylić się nad materiałem ilustracyjnym tamtych wydarzeń.

– Lubi pan fotografie?

– Bardzo, a mamy ich w Muzeum Historii Katowic dziesiątki tysięcy.

– Te dotyczące wydarzeń 1922 roku oglądał Pan chyba w ostatnich tygodniach częściej?

– Owszem, w związku z przypadającą w dniu 20 czerwca 100. rocznicą wkroczenia Wojska Polskiego do Katowic oraz podpisaniem 16 lipca 1922 roku dokumentu objęcia części Górnego Śląska przez rząd Polski przygotowujemy sympozjum, wystawę oraz okolicznościowe wydawnictwo.

Zdjęcia, jak wiadomo, potrafią dostarczyć wielu ciekawych informacji. Wkroczenie wojska z generałem



Stanisławem Szeptyckim na czele to wydarzenie jedyne w swoim rodzaju. Fotografie z tamtych dni są dla nas niezwykle cenne. Oglądałem je wcześniej wielokrotnie, ostatnio skupiłem się więc na szczegółach.

– Jakich?

– Warto choćby zwrócić uwagę, jak ubrane były osoby uczestniczące w uroczystościach, na powstańców-wartowników, na grupę „kosynierów”, na ogromną bramę ustawioną obok teatru miejskiego i inne elementy odświętnego wystroju miasta. Można by długo wymieniać.

– Jak zatem ubrani byli katowiczanie witający Szeptyckiego?

– Wpływ na wybór garderoby miała zarówno pogoda, jak i charakter uroczystości. Widać, że pogoda tamtego dnia była zmienna, chyba jednak nie padało. Było ciepło, lecz nie gorąco. Sporo można wyczytać z wykonanego z bliska zdjęcia, kilkanaście metrów przed schodami teatru i obok mównicy, z któ-



Śląska powierzono gen. Stanisławowi Szeptyckiemu.

Uroczystości wkroczenia Wojska Polskiego na Górny Śląsk

W celu przygotowania uroczystości przejęcia Górnego Śląska powołano Komitet Przyjęcia Wojska Polskiego, Wojewódzki Komitet Uroczystości Dnia Objęcia Górnego Śląska oraz Centralny Komitet Uroczystości Dnia Objęcia Górnego Śląska. Warto podkreślić, że ten ostatni został powołany w Warszawie pod przewodnictwem Wojciecha Trąpczyńskiego, pełniącego funkcję marszałka Sejmu Ustawodawczego. Głównym celem Centralnego Komitetu były działania związane z promowaniem znaczenia powrotu Górnego Śląska do Polski po kilku wiekach rozłąki. Na potrzeby tego zadania, na terenie całego kraju utworzono miejscowe Komitety Uroczystości Dnia Objęcia Górnego Śląska. Poszczególne instytucje miały lokalnie uczcić to historyczne wydarzenie.

17 czerwca 1922 r., rozpoczął się pierwszy etap przejmowania władzy na części byłego obszaru plebiscytowego przydzielonego Polsce. Rozwiązano wówczas oddziały Policji plebiscytowej w Katowicach, a władzę

w imieniu rządu polskiego objął płk. Stanisław Młodnicki, który został pierwszym komendantem Policji Województwa Śląskiego (PWŚl.) w Katowicach, ustanowionej na mocy rozporządzenia Tymczasowej Śląskiej Rady Wojewódzkiej. Tego samego dnia, od strony Zawodzia, do śródmieścia Katowic wkroczyła jednostka policji polskiej.

W tym dniu została rozwiązana Naczelna Rada Ludowa na Górnym Śląsku, natomiast Tymczasowa Śląska Rada Wojewódzka powołała Urząd Wojewódzki Śląski w Katowicach składający się z 11 wydziałów. Ponadto rozwiązano miejscowe sejmiki powiatowe i wydziały powiatowe. W ich miejsce utworzono komisaryczne wydziały powiatowe.

18 czerwca 1922 r. Józef Rymer objął funkcję wojewody śląskiego. Tego dnia przedstawiciel rządu RP oraz prezes Inspektoratu Poczty i Telegrafów w Katowicach (instytucja ta została powołana w maju 1922 r.) przejęli pocztę, telegraf, telefony oraz kolej w polskiej części G. Śl.

Ponadto do Katowic wkroczyły oddziały polskiej policji konnej.

W tym dniu w Katowicach powstał Komitet Przyjęcia Wojska Polskiego na czele z Wojciechem Korfantym jako prezesem honorowym oraz Janem J. Kowalczykiem, który w rzeczywistości kierował organizacją.

Kowalczyk stał na czele 11. osobowego wydziału wykonawczego. Wiceprezesem mianowano dr. Maksymiliana Wilimowskiego.

19 czerwca 1922 r. przedstawiciel Komisji Międzysojuszniczej oficjalnie przekazał władzę w Katowicach prezydentowi Alfonsowi Górnikowi. Przekazanie miasta miało uroczysty charakter. Opuszczający Katowice żołnierze francuscy zaprezentowali sztyk i odegrali hymn Francji i Polski.

20 czerwca 1922 r. polskie wojsko przejęło miasto Katowice i powiat katowicki. O godz. 8.00 rano most graniczny pomiędzy Szopienicami, a Sosnowcem przekroczyły oddziały wojska polskiego pod dowództwem gen. Stanisława Szeptyckiego. Na Górny Śląsk wkroczyły wówczas 8 Pułk Ułanów im. ks. Józefa Poniatowskiego pod dowództwem gen. Kazimierza Horoszkiewicza oraz 23 Dywizja Piechoty pod dowództwem ppłk. Kazimierza Zenkellera. Żołnierze polscy zostali uroczystie powitani przez wojewodę J. Rymera, W. Korfante-go, J. Mildnera. Ponadto, w uroczystościach wzięli udział między innymi członkowie TSRW, Z. Seyda, prezes Związku Byłych Powstańców J. Wyglenda oraz inni działacze plebiscytowi, dowódcy powstańcy oraz mieszkańcy Górnego Śląska. Obecni byli także konsulowie RP w Opolu Daniel Kę-

szycki i Jan Karszo-Siedlewski. Przywitanie miało odświętny charakter. Józef Rymer, ks. Jan Kapica oraz gen. Stanisław Szeptycki ogłosili uroczyste mowy. Ponadto żołnierze polscy zostali przywitani chlebem i solą oraz odbyło się symboliczne rozbicie czarno-białego łańcucha będącego alegorią długoletniej, pruskiej niewoli. Następnie, przy dźwiękach dzwonów, polskie wojsko prowadzone przez honorową kompanię powstańców śląskich pod dowództwem mjr. Jana Ludygi-Laskowskiego przekroczyło dawną granicę. Za nią, na czele kawalerii i piechoty, jechał gen. Szeptycki. Trasa przemarszu biegła przez: Rożdżenie, Szopienice, Burowiec, Zawodzie oraz Katowice. W uroczystym pochodzie do Katowic uczestniczyły również reprezentacje TG „Sokół”, oraz organizacji zawodowych, gospodarczych, czy kulturalno-oświatowych. Dla upamiętnienia tego historycznego wydarzenia ustawiono na trasie przemarszu wojska polskiego bramy triumfalne. Na granicy Katowic z Zawodziem (styk dzisiejszych ul. Warszawskiej i 1 Maja) żołnierze zostali przywitani w dwóch językach: po polsku przez prezydenta Alfonsa Górnika oraz w j. niemieckim przez przewodniczącego Rady Miejskiej Maxa Reichela. Główne uroczystości powitalne odbyły się na katowickim rynku, gdzie

rej 20 czerwca przemawiał Wojciech Korfanty.

– Co na przykład?

– W tłumie widoczni są starannie ubrani panowie w marynarkach, białych koszulach, pod krawatami i w różnych nakryciach głowy, które stanowiły wówczas istotny element męskiego ubioru. Panowała pewna dowolność, jedni nosili filcowe kapelusze typu „homburg”, które stały się bardzo modne w latach 20. XX w. Inni założyli meloniki, zaś szczególną uwagę zwracają siedzący w pierwszym rzędzie panowie w cylindrach. Jeden z mężczyzn ubrany jest w jasny płaszcz do kolan, a w rękach trzyma białe rękawiczki, które również były stałym i ważnym elementem ówczesnej garderoby tak damskiej, jak i męskiej. Kobiety podobnie – również ubrane są wyjątkowo i elegancko. Przeważają ciemne suknie o modnej wówczas długości do kostek. Niektóre panie odziane są ponadto w płaszcze z futrzanymi kołnierzami, jedna zarzuciła nawet efektowną etolę z norek, inna zwraca uwagę okazałym kołnierzem wyłożonym na płaszcz. Wszystkie, bez wyjątku, mają kapelusze. Wśród damskich nakryć głowy przeważają duże, z szerokimi rondami i ko-



niecznie ozdobione strusimi piórami lub przybrane kwiatami. Jedna z dam wspiera się na wysokim parasolu pełniącym najwyraźniej funkcję laski.

Na innym zdjęciu widać grupkę pań ubranych na biało – w zwiewnych, ozdobionych koronkami sukienkach, białych pończochach i butach, w rękach trzymających śpiewniki – prawdopodobnie są chórzystkami uczestniczącymi w uroczystości. Obok, po prawej stronie, widzimy odświętnie ubranych panów we frakach, jeden ma cylinder na głowie, drugi z pewnością zdjął swój do zdjęcia. Z kolei panie mają założone jasne płaszcze, w paru przypadkach ozdobione futrzanymi kołnierzami i – podobnie jak na wcześniej opisywanej fotografii – nieodzowne kapelu-

sze z piórami. Wśród widzów natomiast zobaczyć można młodzieńca w uczniowskiej czapce z daszkiem.

– Jednym słowem: święto.

– Tak. Ale, jak się okazuje, nie tylko w Katowicach. „Kurier Zagłębia” wydawany w Sosnowcu pisał, że „dzień 20 czerwca, mimo że nie odznaczony w żadnym kalendarzu jako święto, uroczystość obchodzony był i u nas”...

– Czy na zdjęciach dostrzec można jakieś nieoczekiwane, zaskakujące szczegóły?

– Na jednym wyraźnie widać człowieka z wielkim mieczem. Dla niektórych taki widok może być dziś niezrozumiały.

– Skąd zatem ten miecz?

– Po mszy polowej odprawionej na katowickim rynku mowy wygłosił Wojciech Korfanty i generał Szepetycki. Następnie powstańcy z lokalnej grupy Fojkisa wręczyli generałowi – na znak złożenia broni – stalowy miecz wykonany w fabryce na Józefowcu. Miał on 180 centymetrów długości i ważył około 10 kilogramów.

– Znalazł się na nim jakiś okolicznościowy napis?

Dokończenie na str. 12

gen. Szepetycki dokonał przeglądu wojska, a następnie proboszcz parafii NMP w Katowicach ks. Teodor Kubina oraz ks. Aleksander Skowroński (m.in., członek, a następnie prezes Tow. Oświaty na Śląsku im. Św. Jacka; członek Komitetu Przyjęcia Wojska Polskiego; od 1922 r. proboszcz parafii w Mikołowie) odprawili mszę polową przy ołtarzu ustawionym na schodach Teatru Śląskiego. Po mszy przemawiał W. Korfanty.

Generał Szepetycki otrzymał, od powstańców ze zgrupowania Walentego Fojkisa, symboliczny, mierzący ok. 2 metrów, stalowy miecz. O godz. 14.00 wojewoda śląski podejmował przybyłych dygnitarzy oraz oficerów WP w hotelu „Savoy” na ul. Mariackiej. W tym czasie, dla mieszkańców Katowic, zorganizowano różne atrakcje i zabawy w Parku Południowym (od 1925 r. Park im. Tadeusza Kościuszki). O godz. 17.00 dokonano zmiany warty na rynku. Pełniących ją od dnia poprzedniego powstańców śląskich wymienili żołnierze z 23 Dywizji Piechoty. Obchody w dniu 20 czerwca zamknęło przyjęcie w Reichshalle (dziś Filharmonia Śląska) wydane dla zaproszonych gości.

23 czerwca 1922 r. rozpoczął się kolejny etap przejmowania władzy na Górnym Śląsku. Wówczas żołnierze 75 Pułku Piechoty pod dowództwem gen. Kazimierza Horosz-

kiewicza wkroczyli do Królewskiej Huty (dziś Chorzów). Polskie wojsko przywitane tam zostało przez wojewodę Józefa Rymera, starostę świętochłowickiego Józefa Potykę oraz przedstawiciela społeczności niemieckiej, radnego miasta dr Noll'a.

24 czerwca 1922 r. rozpoczęła się ewakuacja trzeciej strefy, a zatem pow. bytomskiego, lublinieckiego i tarnogórskiego.

25 czerwca 1922 r. podpisano w Świętochłowicach akt przejęcia powiatów leżących w obrębie trzeciej strefy.

26 czerwca 1922 r. polskie wojsko, pod dowództwem gen. Kazimierza Horoszkiewicza, wkroczyło do powiatów trzeciej strefy. Żołnierze weszli wówczas do Brzezin, Piekarska Śląskiego, Tarnowskich Gór, Lublińca, Lipin, Łagiewnik oraz Hajduk Wielkich. Do Tarnowskich Gór wkroczyło wojsko na czele z płk. Nowakiem. Zostało ono przywitane przez starostę tarnogórskiego

Walentego Olearczyka oraz burmistrza Leopolda Michatza. Po przybyciu na miejsce gen. Szepetyckiego, żołnierze udali się na rynek gdzie została odprawiona Msza św.

28 czerwca 1922 r. żołnierze polscy przejęli kontrolę nad Rudą (wówczas pow. zabrski) i okolicami.



Marszałek Józef Piłsudski odczytuje na Rynku w Katowicach listę powstańców odznaczonych Krzyżem Orderu Virtuti Militari i Krzyżem Walecznych, 27 sierpień 1922 r. Ze zbiorów Muzeum Czynu Powstańczego

29 czerwca 1922 r. polskie wojsko wkroczyło do Pszczyny i powiatu pszczyńskiego. Czwarta strefa była zajmowana przez żołnierzy z 5 Pułku Strzelców Konnych oraz

23 Pułku Artylerii Polnej. Na tę uroczystość przybyły liczne delegacje, m.in. z Małopolski i Śląska Cieszyńskiego, natomiast Górny Śląsk reprezentował wojewoda Józef Rymer,

– „Składa się w dniu wkroczenia Wojsk Polskich na Górnym Śląsku. Wkraczającemu Generalowi powstańcy grupy Fojkisa. Czerwiec 1922”. Nie podano daty ani nazwiska generała. Zapewne w chwili wykonywania napisu nie było jeszcze wiadomo, kiedy dokładnie i który z generałów przybędzie do Katowic. „Górnoślązak” w niedzielnym wydaniu z 18 czerwca 1922 roku podawał, że „magistrat ogłosił, że prawdopodobnie we wtorek 20 czerwca wejdą do Katowic wojska polskie”. Z kolei „Gazeta Robotnicza”, również w niedzielnym wydaniu, na pierwszej stronie donosiła, że według najnowszych wiadomości wojska wkroczą dopiero (!) we wtorek do południa. Czasu na dopięcie przygotowań było więc niewiele.

– **Co się stało z mieczem?**

– Przetrwiał II wojnę światową i... zaginął po jej zakończeniu. Mimo iż był cenną pamiątką dla generała.

– **Podobno w dniu wkroczenia Wojska Polskiego do Katowic powstańcy śląscy spacerowali po ulicach z bronią w rękę?**

– W przeddzień, 19 czerwca, miasto opuściły wojska francuskie. Jeszcze tego samego dnia byli powstańcy przed stopniami teatru miejskiego ustawili wartę honorową. Nazajutrz uczestniczyli w uroczystościach na katowickim rynku a potem... Cóż, rzeczywiście, przechadzali się uzbrojeni po centrum miasta, tyle że razem z żołnierzami Wojska Polskiego.

– **A kim są mężczyźni stojący z kosami na katowickim rynku?**

– Wydawać by się mogło, że to kościuszkowcy. Tak naprawdę jednak chodzi o reprezentację armii ochotniczej, która powstała podczas wojny polsko-bolszewickiej w lipcu



1920 roku. Wtedy padło słynne hasło „Ojczyzna w potrzebie”. W ciągu dwóch tygodni do armii zgłosiło się ponad sto tysięcy ludzi. Tę de facto mobilizację popierały zgodnie wszystkie ugrupowania polityczne z wyjątkiem komunistów. Generalnym inspektorem tej armii (jej do-

wódcą) był generał Józef Haller.

– **I już na koniec: co szczególnie ciekawego widzi Pan, patrząc na polskie wojsko, na jego uzbrojenie?**

– Oczywiście Renault TF, „ojciec” współczesnych czołgów. Wyprodukowano ich niespełna cztery

tysiące, ważyły około siedem ton, a czterocylindrowy, gaźnikowy silnik pozwalał im na poruszanie się z prędkością do 8 km na godzinę. Do Polski trafiły wraz z armią gen. Hallera w czerwcu 1919 roku. Posiadaliśmy ich wtedy aż sto dwadzieścia sztuk, co czyniło polską armię

czwartą na świecie pod względem sił pancernych. Prasa podała, że do Katowic przyjechało w 1922 roku piętnaście takich maszyn, co zapewne zrobiło niemałe wrażenie.

– **Dziękuję za rozmowę**

Zdjęcia ze zbiorów ARCHIWUM ARCHIDIECZALNEGO W KATOWICACH

Złączeni na zawsze z Macierzą

Dzień 16 lipca 1922 r. był w Katowicach narodowym świętem. Bo czyż mogło być inaczej, skoro tego dnia uroczyście podpisano Akt Zjednoczenia Górnego Śląska z Rzeczpospolitą Polską. Wśród obecnych zabrakło jednak dwóch polityków na Śląsku i w Polsce najważniejszych – Wojciecha Korfanteo i Józefa Piłsudskiego. Obaj byli w Warszawie. Pierwszy, po desygnowaniu go na stanowisko premiera, zajęty był formowaniem gabinetu, a drugi usiłował temu przeszkodzić. I mimo, że odwołano także planowaną wcześniej dekorację zasłużonych powstańców, radość była wielka

Uroczystość miała miejsce na boisku obok parku Kościuszki. Z rozkazu gen. Stanisława Szeptyckiego, garnizon urządził w sobotni wieczór capstrzyk, natomiast w niedzielny poranek o godz. 6, orkiestry wojskowe i cywilne odegrały pobudkę na ulicach miasta.

Pociąg specjalny

Na oficjalne uroczystości o godz. 8 specjalnym pociągiem z Warszawy przybyła 150-osobowa delegacja. Na peronie czekali już pierwszy wojewoda śląski Józef Rymer z członkami Tymczasowej Rady Wojewódzkiej, generał Stanisław Szeptycki z korpusem oficerskim, kompania honorowa i orkiestra. Naczelnika Państwa oraz rząd reprezentował minister spraw wewnętrznych Antoni Kamiński. Przyjechali też m.in. minister pracy i opieki społecznej L. Darowski, minister przemysłu i handlu Stefan Ossowski, minister kolei żelaznych Zagórny-Marynowski, minister zdrowia publicznego Witold Chodźko, podsekretarz stanu w Mini-

sterstwie Sprawiedliwości Zygmunt Rymowicz, wiceminister skarbu Wiktor Mikulewski, przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wojskowych generał Olszewski i biskup polowy Stanisław Gall, minister spraw zagranicznych Kazimierz Olszowski i wiceminister dr Zygmunt Seyda, z prezydium Rady Ministrów radca Jerzy Buzek i sekretarz prezydenta ministrów Stanisław Angerman. Przybyli także były konsul generalny w Opolu Daniel Kęszycki, wojewodowie i wojskowi. Sejm reprezentowali marszałek Wojciech Trąmpczyński, wice-marszałkowie, posłowie, reprezentanci klubów sejmowych.

Po powitaniu, wszyscy udali się do sali jadalnej poczekalni II klasy na śniadanie.

W tym czasie, w okolice parku Kościuszki nadciągały już tłumy. Licznie stawili się delegaci organizacji społecznych, przywożąc ze sobą blisko 200 sztandarów. Zjechali do Katowic przedstawiciele powstańców z roku 1863, stowa-

rzyszeń i cechów warszawskich, organizacji Zagłębia Dąbrowskiego, Ziemi Krakowskiej i Śląska Cieszyńskiego. Swych reprezentantów przysłało wiele polskich miast, województw, organizacji zawodowych i kulturalnych.

Czerwona teka i Te Deum

Główne uroczystości rozpoczęły się połową mszą świętą, odprawioną przez delegata biskupiego ks. prałata Jana Kapicę w asyście ks. Michała Lewka, kierownika wydziału kościelnego przy Śląskim Urzędzie Wojewódzkim i ks. Józefa Niedzieli, kierownika Polskiego Czerwonego Krzyża na Górnym Śląsku. Przy ołtarzu zajęli miejsca biskup wojskowy Stanisław Gall oraz księży górnośląscy i z Polski. Za oficjalnymi gośćmi siedzącymi przed samym ołtarzem, ustawił się korpus oficerski, a za nim wojsko z przybyłym na koniu generałem Szeptyckim. Na boisku stanął katowicki garnizon złożony z pułków piechoty i dywizjonu



Uroczyste przekroczenie przez Wojsko Polskie byłej granicy pod Szopienicami 22.06.1922, na pierwszym planie na koniach mjr Jan Ludyga-Laskowski i gen. Stanisław Szeptycki. Ze zbiorów Muzeum Czynu Powstańczego

artylerii. Choć dzień był pochmurny, zebrali się niezliczone tłumy mieszkańców Katowic.

Słońce zaświeciło tylko na chwilę, ale w jego blasku sztandary i chorągwie – czerwone, szafirowe i białe, na tle masy wojsk stanowiły widok imponujący. Na dużym wzniesieniu, pod baldachimem, ustawiono ołtarz z obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej i Orłem Białym u szczytu. W innej części placu, na dywanie, widać było stół, krzesła i ozdobioną zielenią mównicę. Na stole leżała wielka czerwona teka z napisem: „Akt Zjednoczenia Górnego Śląska z Rzeczpospolitą Polską”. Tuż obok stali trzymający straż górnicy w odświętnych strojach. Jeden z nich dzierżył wielką bryłę węgla z wprawionymi w nią złomkami żelaza, cynku i porytu – dar dla Warszawy i symbol oddania się ziemi śląskiej państwu polskiemu.

W pobliżu ustawili się reprezentanci uniwersytetu krakowskiego, organizacji i zrzeszeń, cechów, skautów, Koła Polek, Macierzy, Zjednoczenia Towarzystw Polskich, Sokolów. Wspólnie odśpiewano *Te Deum*, a podniosłe kazanie wygłosił ks. dr Teodor Kubina, który powiedział m.in.: „Raduj się Matko-Polsko! Mieszkałaś przez wieki jakby nieplodna w domu, bo byłaś pozbawiona dzieci. Dziś ostatni Twój syn, śląski lud, wraca do Ciebie”.

Garść ziemi górnośląskiej

Po przeglądzie wojsk, nastąpiło symboliczne objęcie Górnego Śląska przez podpisanie aktu (oryginał znajduje się w zbiorach Archiwum Państwowego w Katowicach). Dokument wykonał Stanisław Ligoń, zdobiąc go w Orła Białego, Orła Piastowskiego Śląska oraz herby Warszawy, Poznania, Krakowa, Lwo-

wa i Wilna. Wojewoda Józef Rymer w imieniu całego ludu śląskiego złożył uroczysty ślub wierności ojczyźnie mówiąc m.in.: „Oddajemy więc Polsce na zawsze serca nasze, oddajemy jej naszą ziemię i skarby, ukryte w jej łonie, ślubując dożgonną wierność Ojczyźnie, której całym naszym życiem służyć pragniemy. Kiedy przed kilkoma laty nastąpił cud zmartwychwstania wielkiej Ojczyzny, czuliśmy, że i dla nas wybije wkrótce godzina wyzwolenia. Panie Ministrze, zastępczo Naczelnika Państwa i Rządu Polskiego! Obejmij w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej kraj ten w posiadanie i przyjmij tę garść górnośląskiej ziemi, nierozłącznie i na wieki zjednoczonej z Matką-Ojczyzną. Zabierz ją ze sobą i złóż ją w stolicy Warszawie, sercu naszej Ojczyzny”. Następnie wręczył ministrowi Kamińskiemu symboliczną

bryłę śląskiego węgla, w której w formie Orła Polskiego ułożone były kruszce żelaza i cynku. Kamiński zaś swą odpowiedź zakończył okrzykiem: „Ziemia śląska jako nierozdzielna część Rzeczypospolitej, lud Śląska, Sejm Śląski i władze autonomiczne śląskie – niech żyją! W tym momencie orkiestra zagrała hymn narodowy.

Po ministrze Kamińskim przemawiał marszałek Sejmu Polskiego Wojciech Trąpczyński. Nadziedzł wreszcie podniosły moment odczytania przygotowanego aktu. Zaszczycu tego dostąpił radca wojewódzki Emil Caspari. Potem, wśród huków dział, wojskowych fanfar i krzyków tłumów, dygnitarze składali swoje podpisy. Po odczytaniu przez hrabiego Adama Zamoyskiego adresu hołdowniczego do Wojciecha Korfańskiego, przedstawicieli związku strzeleckiego z Kozienic wręczył Jó-

zefowi Rymerowi adres hołdowniczy dla powstańców górnośląskich. Przemawiali jeszcze włościanin Sobczyk z Jędrzejowa i Holewicki z ziemi krakowskiej, panowie Dobrzyński i Hofman z Warszawy oraz prof. Pachonński z Krakowa.

Dary i toasty

Około godz. 11 uformował się olbrzymi pochód, który z boiska ulicami Beaty (Kościuszki), Zieloną (Żwirki i Wigury), Mikołowską, placem Wilhelma (Wolności) i ulicą Grundmanna (3 Maja), udał się na Rynek. Z przodu kroczyło wojsko, a za nim przedstawiciele organizacji, towarzystw i zrzeszeń. Dalej górnicy, kolejarze, Ślązaczki i Ślązacy, powstańcy, policja, straż ogniowa, uchodźcy, kominiarze, członkowie „Sokoła”, cechów i kół śpiewackich.

Dokończenie na str. 14



Uroczystość dekoracji powstańców Krzyżami Orderu Virtuti Militari i Krzyżami Walecznych przez marszałka Józefa Piłsudskiego na Rynku w Katowicach, 27 sierpień 1922 r. Ze zbiorów Muzeum Czynu Powstańczego

Wojciech Korfanty oraz starosta pszczyński Franciszek Lerch. Na pszczyńskim rynku, na którym książę pszczyński polecił wzniesić tryumfalną bramę, burmistrz Pszczyny Jan Figna przywitał chlebem i solą gen. Stanisława Szeptyckiego. Wieczorem, na zamku książęcym odbył się uroczysty bankiet. Tego dnia żołnierze 8 Pułku Ułanów pod dowództwem gen. Horoszkiewicza wkroczyli także do innych miejscowości, między innymi zajęto Mikołów.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że pomiędzy 27 a 29 czerwca doszło do kilku groźnych incydentów, które miały najprawdopodobniej na celu zakłócić przebieg uroczystości przyłączenia Górnego Śląska do Polski. W nocy z 27 na 28 czerwca Niemiec bojówkarze ostrzelali budynki kolonii górniczych Karol i Szczęś Boże. W dniu 29 czerwca zaatakowali Rudzką Kuźnię.

3 lipca 1922 r. w Rybniku podpisano uroczysty protokół przejęcia przez Rzeczpospolitą Polską przynależnych jej terenów Górnego Śląska. W uroczystościach wzięło udział wielu urzędników polskich oraz oficerowie alianccy. Protokół podpisali, ze strony polskiej, między innymi wojewoda śląski Józef Rymer, wicewojewoda Zygmunt Żurawski, Konstanty Wolny, burmistrz Rybnika Wła-

dysław Weber, dr Marian Różański i dr Feliks Biały. Ze strony Komisji Międzysojuszniczej obecni byli kontroler powiatowy płk. Asinari de Berenzzo oraz kpt. Lalanne i kpt. Walting.

4 lipca 1922 r. miało miejsce zajęcie przez polskie wojsko, ostatniej, piątej strefy, a więc Rybnika, powiatu rybnickiego oraz części powiatów raciborskiego i gliwickiego. Żołnierze 3 Pułku Strzelców Podhalańskich oraz 23 Pułku Artylerii Polowej zostali przywitani na granicy powiatu przez starostę Oskara Krupę. Dokonano wówczas uroczystej zamiany sztandarów alianckich na flagę polską. Następnie żołnierze polscy, prowadzeni przez powstańców śląskich, wkroczyli na rybnicki rynek, gdzie zostali przywitani przez burmistrza miasta Rybnik – Władysława Webera. Kolejnymi etapami uroczystości była Msza św., którą odprawił Ks. Brudniok oraz defilada wojskowa na rybnickim rynku przed gen. Szeptyckim i woj. Rymerem.

Warto zaznaczyć, że do dnia 10 lipca przejęto wszystkie miejscowości, gminy miejskie i wiejskie mające być przyłączone do Polski.

16 lipca 1922 r. miały miejsce w Katowicach ogólnopństwowe obchody przyłącze-

nia Górnego Śląska do Polski. W godzinach rannych odebrano pobudkę na ulicach miasta. Około 8:00 do stolicy województwa śląskiego przybyły specjalne pociągi z zaproszonymi gośćmi z Warszawy, Krakowa i Poznania. Na uroczystości zaplanowane na ten dzień przyjechała liczna delegacja rządowa, na czele z marszałkiem Sejmu Ustawodawczego Wojciechem Trąpczyńskim oraz reprezentującym Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego – ministrem spraw wewnętrznych Antonim Kamińskim. Sejm reprezentowali również wicemarszałkowie Jakub Bojko i Andrzej Maj. Ponadto, wśród zaproszonych gości byli również inni reprezentanci rządu polskiego, między innymi minister pracy i opieki społecznej Ludwik Darowski, minister przemysłu i handlu inż. Stanisław Ossowski, minister kolei inż. Ludwik Zagórny-Marynowski, czy minister zdrowia publicznego dr Witold Chodźko. Warto dodać, że w delegacji z Polski przyjechali również liczni reprezentanci wojska, duchowieństwa, przedstawiciele miast, różnych organizacji społeczno-kulturalnych, stowarzyszeń, cechów oraz inni.

Przybyłych gości powitali na dworcu liczni dygnitarze: wojewoda J. Rymer, członkowie Tymczasowej Śląskiej Rady Wojewódz-

kiej, gen. S. Szeptycki z korpusem oficerskim, prezydent Katowic A. Górnik z przedstawicielami Rady Miejskiej, delegat Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Stanisław Koncewski oraz inni. W. Korfanty był nieobecny, ponieważ sprawy wagi państwowej zatrzymały go wówczas w Warszawie (związane z jego kandydaturą na premiera RP). Uroczystości rozpoczęły się mszą polową w Parku Południowym (msza miała miejsce najprawdopodobniej na boisku sportowym) odprowadzoną przez ks. Jana Kapicę, ks. Michała Lewka i ks. Józefa Niedzielę. Na mszy obecni byli między innymi gen. Szeptycki oraz biskup połowy wojska polskiego S. Gall.

Po mszy nastąpiła ceremonia podpisania symbolicznego aktu przejęcia części Górnego Śląska przez Rząd Polski. Pod dokumentem podpisali się najważniejsi, obecni na uroczystości goście. Wojewoda Rymer podarował ministrowi spraw wewnętrznych bryłę węgla z przytwierdzonym do niej orłem wykonanym m.in. z żelaza i cynku. Po uroczystościach, wielotysięczny tłum, udał się w pochodzie w stronę rynku idąc ulicami: Beaty (dziś ul. Kościuszki), Zieloną (dziś ul. Żwirki i Wigury), Mikołowską, Moltkego (dziś ul. Matejki), przez obecny plac Wolno-



Marszałek Józef Piłsudski na Rynku w Katowicach w trakcie mszy polowej podczas dekoracji powstańców Krzyżami Orderu Virtuti Militari i Krzyżami Walecznych, wrzesień 27 sierpień 1922 r.

Ze zbiorów Muzeum Czynu Powstańczego

Tłum stojący na chodnikach, balkonach i dachach obrzucał powstańców kwiatami i wiwatował na ich cześć. Ale wszyscy milkli na widok uchodźców. Powiało smutkiem i chłodem. Generał Szeptycki przeznaczył 3.000 dolarów na pomoc dla uchodźców z niemieckiej części Górnego Śląska. Po chłod rozwiązał się na Rynku i w tym momencie zaczął padać deszcz.

Po chwili zapełniły się wszystkie kawiarnie i restauracje, a podczas rozmów oprócz gwary śląskiej, można było podłuszczać akcent krakowski, wykwinąć mowę warszawiaków i śpiewne głosy rodaków z nad Dźwiny.

Tymczasem w prowizorycznym gmachu Województwa (dawniej Bau-gewerkschule) przy ul. Holtei'a (Wo-

jewództwa), miało miejsce przedstawienie rządowi członków Tymczasowej Rady Wojewódzkiej oraz szefów oddziałów Urzędu Wojewódzkiego. Wojewoda Rymer wręczał dary: dla Sejmu Polskiego model wnętrza kopalni, dla Prezydium Rady Ministrów zegar w węglowym obramowaniu z wyrytymi życzeniami, aby wybijał zawsze szczęśliwą godzinę, dla generałów Szeptyckiego pałasz generalski, zaś Horoszkiewicz zdjęcie bramy powitalnej w Królewskiej Hucie obramowane węglem. Na oficjalne śniadanie udali się wszyscy do Reichshalle. Do stołów zasiadło blisko 500 osób, a prawie każdy chciał zabrać głos i wygłosić toast. Przemówieniom więc nie było końca i choć

zgłaszali się wciąż nowi mówcy, ludzie zaczęli opuszczać salę. Deszczowa pogoda popsuła popołudniową zabawę ludową w parku Kościuszki, zaś wieczorne przedstawienie „Fircyka w zalotach” zagrane przez Redutę Warszawską, uważano za chybione i niefortunne. Po spektaklu rozpoczęła się raut, zakończony trwającą do rana zabawą taneczną.

I choć niektórzy przestrzegali przed belwiderskimi mężami stanu: „Czy nie są to dzieci, którym dano do ręki skomplikowaną maszynę, a one bawią się, dłużej w niej, przekładają sprężyny i robią przy tym minę dorosłych i znających się na mechanizmie mechaników” (Głos Narodu z 8 lipca 1922 r.), Górnolazakom bar-

dziej pobrzmiwały w uszach słowa zmarłego 26 marca 1922 r. ks. p. s. Pawła Pośpiecha: „Przestrzegaj nas, że popełniamy głupstwo dążąc do Polski, która będzie niezaradną jak nowo narodzone dziecko; a ja wam powiadam: jeżeli mam do wyboru starą Germanię a młodą Polonię, to wolę, sto razy wolę niezaradne tymczasem, ale hoże polskie dziecię, bo jest z naszego pokrewieństwa i ma przed sobą wielką przyszłość”.

OPRAC. BASZ

Na podstawie opisu ks. dra Emila Szramka zawartego w „Jednodniówce Śląskiego Związku Akademickiego z okazji wygaśnięcia konwencji genewskiej i 15-lecia wkroczenia Wojska Polskiego na Górny Śląsk 1922-1937” oraz relacji śląskich gazet z 1922 r.

KRONIKA Katowicka

Wydawca:

Oficyna Monos – Krzysztof Kudlek
42-600 Tarnowskie Góry, ul. Szpaków 5,
e-mail: oficyna@onet.eu

Redaktor naczelny: Krzysztof Kudlek.

Redakcja: zespół.

Konsultacja historyczna:

dr Arkadiusz Kuzio – Podręcznik

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Kronika Katowicka powstała we współpracy z Urzędem Miasta Katowice i Muzeum Historii Katowic.

Redakcja dziękuje wszystkim, którzy przyczynili się do wydania Kroniki Katowickiej.

ści i ul. Grundmana (dziś ul. 3 Maja) gdzie odbyła się defilada wojskowa. Następnie delegacja rządowa udała się do Urzędu Wojewódzkiego, mieszczącego się wówczas w gmachu dzisiejszej Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego, gdzie przedstawiono im członków Tymczasowej Śląskiej Rady Wojewódzkiej i kierowników oddziałów Urzędu Wojewódzkiego.

O godz. 14.00 Józef Rymer podjął przybyłych dygnitarzy oraz oficerów WP na uroczystym obiedzie. Następnie, goście i mieszkańcy Katowic mieli okazję obejrzeć specjalnie przygotowane przedstawienie teatralne i wziąć udział w wielu atrakcjach, m.in. meczu piłki nożnej pomiędzy drużynami „Pogoń” Katowice, a „Strzelec” Wilno, czy też w zabawie tanecznej.

Warto przypomnieć, że w tym czasie przyłączenie Górnego Śląska do Polski świętowano także w innych miastach w Polsce. 9 lipca zaplanowano uroczystości w Krakowie, na które przybyło wielu gości z Górnego Śląska, m.in. W. Korfańty. W tym samym dniu miały miejsce obchody w Zakopanem. W dniu 15 lipca odbyły się z tej



Marszałek Józef Piłsudski przybywa na Rynek w Katowicach na uroczystość dekoracji powstańców Krzyżami Orderu Virtuti Militari i Krzyżami Walecznych, 27 sierpień 1922 r. Ze zbiorów Muzeum Czynu Powstańczego

okazji uroczystości w Poznaniu, które były dodatkowo połączone z rocznicą bitwy pod Grunwaldem. W tym dniu obchody z oka-

zji przyłączenia G. Śl. do Polski miały miejsce także w Warszawie, gdzie na ulicach miasta miał miejsce pochód delegacji Sejmu

RP, weteranów powstania styczniowego, powstańców śląskich, członków TG „Sokół” oraz innych organizacji. Warszawski pochód zakończył się na dworcu, z którego przedstawiciele RP na czele z marszałkiem Wojciechem Trąpczyńskim oraz ministrem Antonim Kamińskim udali się do Katowic na główne, ogólnopolskie uroczystości.

26 sierpnia 1922 r. przybył do Katowic, późnym wieczorem, Józef Piłsudski.

27 sierpnia 1922 r. o godz. 9.30 odbyło się oficjalne powitanie J. Piłsudskiego, w którym uczestniczyli m.in. J. Rymer, dowódca katowickiej 23 Dywizji Piechoty – gen. Kazimierz Horoszkiewicz oraz prezydent – A. Górnik. Po powitaniu ks. Teodor Kubina odprawił mszę polową, po której Marszałek udekorował powstańców śląskich m.in. orderami Virtuti Militari, a następnie odebrał defiladę wojskową.

Od 16 lipca 1922 r. rozpoczął się nowy rozdział w historii Katowic oraz Górnego Śląska.

MICHAŁ CIEŚLAK



100-lecie

przyłączenia części Górnego Śląska do Polski

20 czerwca 2022 roku

Muzeum Historii Katowic, ul. ks. J. Szafranka 9

Prezydent Miasta Katowice **Marcin Krupa**
Dyrektor Muzeum Historii Katowic **Jacek Siebel**
zapraszają na sympozjum popularnonaukowe

ROK 1922 W KATOWICACH. W SETNĄ ROCZNICĘ PRZYŁĄCZENIA CZĘŚCI GÓRNEGO ŚLĄSKA DO POLSKI

10.00	Uroczyste otwarcie sympozjum
10.20 – 10.40	mgr Sławomir Stanowski <i>Rok 1922 w Katowicach – Uroczyste przejęcie przez Polskę części Górnego Śląska</i>
10.40 – 11.00	dr Krystian Węgrzynek <i>Przekraczanie granic. Obraz wydarzeń 1922 roku na Górnym Śląsku w literaturze</i>
11.00 – 11.20	ks. dr Adam Kaźmierski <i>Reakcja arcybiskupa wrocławskiego Adolfa Bertrama na wydarzenia górnośląskie w latach 1918–1922</i>
11.20 – 11.40	dr Jakub Grudniewski <i>Wydarzenia pomiędzy plebiscytem a ostatecznym podziałem Górnego Śląska z perspektywy niemieckiej</i>
11.40 – 12.00	Maciej Szeptycki <i>Generał broni Stanisław Szeptycki w służbie Rzeczypospolitej Polskiej</i>
12.00 – 12.30	Dyskusja
12.30 – 13.00	Przerwa
13.00	Inscenizacja historyczna autorstwa Bożeny Donnerstag pt. <i>Spotkanie z Polską</i> , w wykonaniu Teatru Gry i Ludzie

PATRONAT NARODOWY:



Patronat Narodowy Prezydenta
Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy
w Stulecie Odzyskania Niepodległości

KOMITET HONOROWY:



MATEUSZ MORAWIECKI
PREZES RADY MINISTRÓW



Marszałek
Województwa Śląskiego
Jakub Chelstowski



ORGANIZATORZY:



PARTNERZY:



Zadanie dofinansowano ze środków Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii

Akt pamiątkowy połączenia Górnego Śląska z Rzeczpospolitą



TRAKTAT POKOJU WIEDZY WOCARSTWAMI SPRZY-
WIERZONEMI I STOWARZYSZONEMI A NIEMCAMI POD-
PISANY W WERSALU W DNIU 28 CZERWCA 1919 R. OPARTY
NA UŚWIĘCONEJ ZASADZIE SAMOSTANOWIENIA NARODÓW
POSTANOWIŁ W ARTYKULE §8. ODWOŁANIE SIĘ DO **LUDNOŚCI**
GÓRNEGO ŚLĄSKA CELEM STwierDZENIA JEJ WOLI CO DO PRZY-
NALEŻNOŚCI PAŃSTWOWEJ. NA PODSTAWIE PLEBISYTU OD-
BYTEGO W DNIU **20 MARCA 1921** KONFERENCJA AMBASADORÓW
UPEŁNOMOCNIONA PRZEZ **RADĘ NAJWYŻSZĄ** POWZIĘŁA DECY-
ZJĘ PODZIAŁU **GÓRNEGO ŚLĄSKA** NA PODSTAWIE KTÓREJ
ZIEMIE POWIATÓW **RACIBORSKIEGO**, (część) **RYBNICKIEGO**,
PŚCZYŃSKIEGO, **KATOWICKIEGO**, **ZABRSKIEGO**, **GLIWICKIEGO**,
BYTOMSKIEGO (część) **TARNOGÓRSKIEGO** I **LUBLINIECKIEGO** PRZY-
ZNANO **RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**. KU UPAMIĘTNIENIU
UROCZYSTOŚCI OBJĘCIA TYCH ZIEM, KTÓRE W WYŚL. WY-
RAŻONEJ WOLI LUDNOŚCI ŁACZĄ SIĘ Z POWROTEM Z
WACIERZĄ DOKUMENT NINIEJSZY ZOSTAŁ SPORZĄDZO-
NY PRZEZ UCZESTNIKÓW UROCZYSTOŚCI.

DZIAŁO SIĘ W **KATOWICACH**, DNIA **SZESNASTEGO LIPCA**
ROKU **TYSIĄC DZIEWIĘCIEŚĆ DWA DZIESIĘTEGO DRUGIEGO**.

*Okoliczności, Minister
Andrzej Gładki Polityki*

*Wojciech Trzaskowski
Minister Spraw Wewnętrznych*

*Andrzej Gładki
Minister Pracy*

*Andrzej Gładki
Minister Pracy*

*Andrzej Gładki
Minister Pracy*

*Andrzej Gładki
Minister Pracy*

rys. Stanisław Jęger, Katowice.